

**Rosyjskie czołgi
na stacji paliw
w Łaziskach**



STRONA 4

WTOREK, 9 SIERPNIA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 32 (1133)

Rok XXIII

**W wakacje potrzeba
więcej krwi. Dlaczego?**



Na zdjęciu
dyrektor
RCKiK
w Raciborzu
Gizela Kowol

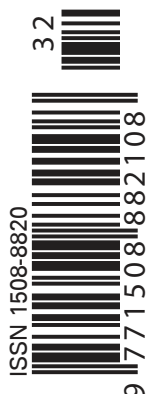
STRONA 10

BRAKUJE 8 milionów złotych na podwyżki płac w szpitalu



Rządowa podwyżka płac w służbie zdrowia objęła także nasz szpital powiatowy. Za zmianami prawnymi nie poszły dodatkowe pieniądze, dlatego teraz samorządy stają na głowie, aby zapewnić dalsze funkcjonowanie placówek. Tak jest również w przypadku PPZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu. Starosta oraz dyrekcja szpitala interweniują w NFZ, bo do końca roku potrzeba dodatkowych 8 mln zł. Czy przyszłość szpitala stanęła pod znakiem zapytania?

WIĘCEJ NA STR. 3



**Jest przełom z
drogą Pszczyna-
Racibórz.**

Który odcinek
kolejny do
realizacji?

STRONA 9

**Kobieta
wypadła
z okna
szpitala**

STRONA 13

**Nie hamuj
gwałtownie
przed strażą na
sygnale. To może
skończyć się
tragicznie!**



Na zdjęciu
kierowca OSP Syrynia
Rafał Musioł

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 6



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Szpital zbiera ciosy

Wydaje mi się, że ten rok jest wyjątkowo pechowy dla wodzisławskiego szpitala. Jeszcze niedawno pisaliśmy o podkupowaniu lekarzy przez szpital wojewódzki w Rybniku. Za tym poszło zamknięcie chirurgii w Wodzisławiu. Zadłużenie sięga 60 mln zł, a teraz jeszcze jak grom z jasnego nieba pojawiła się informacja o podwyżkach płac dla pracowników, ale... jak zwykle nie poszła za tym dodatkowa kasa, a samorządy mają z tego powodu na głowie nowy problem, bo skądś trzeba będzie te pieniądze wziąć, albo nie wypłacić podwyżek. I wtedy winny będzie oczywiście samorząd. A ucierpią pracownicy szpitali. Już teraz w komentarzach, m.in. prezesa Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego, pojawiają się sugestie, że pracownicy mogą nie otrzymać podwyżek. To oczywiście uderzy wizerunkowo w samorządy, a trzeba przyznać, że to one właśnie teraz próbują jakoś ugryźć ten twardy orzech, jaki otrzymały od rządzących. Pewnie stanie na tym, że jakaś droga w tym roku nie będzie jednak zrobiona, albo dwie. Może też chodnik, czy niebezpieczne skrzyżowanie – bo nawet jak zdarzy się tam wypadek, to przecież musi mieć kto leczyć poszkodowanych. Chyba, że uda się dogadać z parlamentaryzmem i NFZ. Bo to w końcu nasi rządzący, z każdej strony sceny politycznej, powinni teraz zakasać rękawy i działać dla dobra mieszkańców i pracowników służby zdrowia. Ale czy znajdą na to czas pomiędzy jednym przecinaniem wstęgi, a drugim? Albo pomiędzy nagrywaniem kolejnych filmów, uderzających w konkurentów, lub bzdurnych konferencji prasowych?

Cztery osoby ranne w wypadku, w tym dwoje dzieci



Wszystkie osoby, które podróżowały samochodem, trafiły pod opiekę lekarzy

RADLIN Do poważnego zdarzenia doszło w sobotę (6.08.) ok. godziny 16.40 na ulicy Mariackiej w Radlinie. Poszkodowane zostały cztery osoby, na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Z nieoficjalnych ustaleń wynika, że do wypadku doszło po tym, jak kierowca stracił przytomność. Akcja na miejscu trwała dwie godziny.

Wypadek w Radlinie

Straż Pożarna z Wodzisławia otrzymała zgłoszenie o poważnym zdarzeniu do jakiego doszło na Mariackiej w Radlinie. Samochód, w którym znajdowały się dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci w wieku 13 lat, wjechał w drzewo. Wszystkie osoby zostały poszkodowane

i zabrane do szpitali. Na miejscu lądował również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Z nieoficjalnych ustaleń wynika, że do wypadku doszło po tym, jak kierowca stracił przytomność. Akcja na miejscu trwała dwie godziny.

Wypadek w Mszanie

Wcześniej do wypadku doszło w Mszanie na ulicy Wodzisławskiej, gdzie zderzyły się dwa samochody osobowe. W wyniku tego zdarzenia jedna osoba została poszkodowana, 35-letni mężczyzna został zabrany do szpitala. (sqx)

W ŻORACH WYSTARTUJE XVI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TWÓRCZOŚCI RELIGIJNEJ „FIDE ET AMORE”

„Maria In Musica” to hasło przewodnie tegorocznej edycji Festiwalu Twórczości Religijnej „Fide Et Amore”, który będzie odbywał się w różnych miastach na terenie Śląska. Festiwal rozpoczyna się koncertem w mieście, w którym wszystko się zaczęło, czyli w Żorach.

Koncert inauguracyjny pt. „Magnificat...” odbędzie się w piątek, 5 sierpnia

o 19.00 w kościele pw. świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach. Wystąpi Octava Ensemble, pod kierownictwem artystycznym Zygmunta Magiery, z udziałem znakomitych muzyków: Pauliny Gibas (wiolonczela), Łukasza Macioszka (kontrabas), Zuzanny Antoniny Bąk (altówka), Sławomira Drozda (flet traverso), Aleksandry Anny Radwańskiej (skrzypce), Łukasza Kruksa (skrzypce), Urszuli Ja-

sieckiej-Bury (pozytyw) i Mariusza Burego (teorba).

Przypomnijmy, że już w ubiegłym roku, kiedy ks. Wiesław Hudek (dyrektor artystyczny festiwalu) przenosił się z żorskiej Kleszczówki do Turzy Śląskiej, symbolicznie połączył festiwalem te dwie parafie. W tym roku najwięcej koncertów odbędzie się w powiecie wodzisławskim, natomiast w planach są także wydarzenia w Żorach oraz Jastrzębiu. (ska)

Program XVI Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej „Fide Et Amore”:

5.08.2022, godz. 19.00, KONCERT INAUGURACYJNY, Kościół pw. świętych Apostołów Filipa i Jakuba Żory, ul. Garncarska 16, „Magnificat...”
12.08.2022, godz. 19.00, Kościół pw. Matki Boskiej Fatimskiej Turza Śląska, ul. Tysiąclecia 15, Liturgia inaugurująca festiwalu,
19.08.2022, godz. 19.00, Kościół pw. Wniebowzięcia NMP Radlin – Biertułtowy, ul. Korfantego 15, „Tintinabuli...”
26.08.2022, godz. 19.00, Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej Żory-Kleszczów, ul. Pszczyńska 59, „Akatyst”
2.09.2022, godz. 19.00, Ko-

ściół pw. Niepokalanego Serca NMP Wodzisław Śląski – Kokoszyce, ul. Pałacowa 5, „Česka mariańska muzika”

9.09.2022, godz. 19.00, Bazylika pw. Narodzenia NMP Pszów, ul. Bohaterów Westerplatte 1, „Maria z Nazaretu”

16.09.2022, godz. 19.00, Kościół Ewangelicki św. Trójcy Wodzisław Śląski, ul. Mino-rytów 10, „Gaude Maria”

23.09.2022, godz. 19.00, Państwowa Szkoła Muzyczna im. prof. J. Świdra Jastrzębie-Zdrój, ul. T. Kościuszki 13a, „Ave Maria”

30.09.2022, godz. 19.00, Kościół pw. św. Michała Archanioła Skrzyszów, ul. Wyzwolenia 39, „Sub Tuum Praesidium”

7.10.2022, godz. 19.00, Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa Rogów

nad Odrą, ul. Raciborska 40, „Alma Redemptoris Mater”

14.10.2022, godz. 19.00, KONCERT FINAŁOWY, Kościół pw. Wniebowzięcia NMP Wodzisław Śląski, ul. Kościelna 1, „Salve Regina”

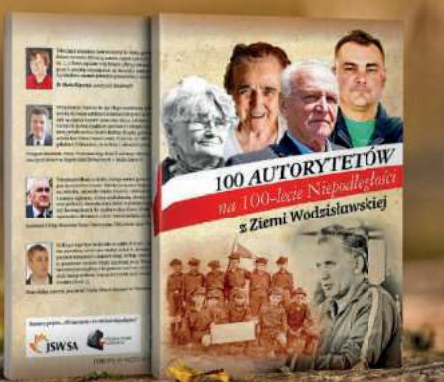
Wydarzenia towarzyszące:

IX Konferencja Naukowa, **17.09.2022**, godz. 10.00, Dom parafialny, Turza Śląska, ul. Tysiąclecia 15, Odnowiona harmonia, czyli Mariologia św. Hildegardy z Bingen (1098 – 1179), Spotkanie Literackie z cyklu „Usiądź w cieniu S(s)łowa, a odpocznij sobie...”

5.10.2022, godz. 19.00, Zespół Szkół Społecznych im. Wspólnej Europy, Żory, ul. Fabryczna 10, „Uczyńcie wszystko, co mój Syn wam powie...”

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



SZUKASZ PRACY W REGIONIE?



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca.nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Znalazca granatowej saszetki poszukiwany. Może liczyć na nagrodę

REGION W poniedziałek 1 sierpnia jeden z mieszkańców powiatu wodzisławskiego utracił swoją saszetkę typu nerka. Były w niej dokumenty oraz spora suma pieniędzy. Dla znalazcy przewidziano nagrodę.

Saszetka mogła zostać zgubiona w trzech lokali-

zacjach, w których zatrzymywał się jej właściciel. To Rybnik, Jastrzębie-Zdrój oraz Wodzisław Śląski. Jako, że w granatowej torbie były ważne dokumenty oraz spora suma pieniędzy, sprawa została już zgłoszona na policję.

Być może jednak nerka została znaleziona, a

uczciwy znalazca chciałby ją oddać. W takim przypadku przewidziano ceną nagrodę dla znalazcy.

W przypadku znalezienia saszetki prosimy o kontakt z właścicielem pod numerem tel. 600 972 463 lub z najbliższym komisariatem policji. (ska)

Potrzeba milionów, aby nasz szpital mógł działać

WODZISŁAW, RYDUŁTOWY Po rządowej podwyżce płac w służbie zdrowia samorządy zostały pozostawione z dziurą do załatania. To spowodowało, że zarząd powiatu oraz dyrekcja szpitala powiatowego rozpoczęli starania o dodatkowe środki z NFZ. To miliony złotych, bez których działalność szpitala stanie pod znakiem zapytania.

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników podmiotów leczniczych oraz niektórych innych ustaw – od 1 lipca 2022 r. po raz kolejny wzrosły minimalne wynagrodzenia określonych grup zawodowych zatrudnionych w systemie ochrony zdrowia. Niestety, za zmianą prawa tradycyjnie nie poszły środki na podwyżki. Zarówno dyrekcja PPZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl., jak i zarząd powiatu domagają się, aby Narodowy Fundusz Zdrowia przekazał na uchwalone odgórnie podwyżki wystarczające środki finansowe. Chodzi o miliony, których brak może spowodować likwidację zakładu.

– Zgodnie z przepisami pracownicy systemu

ochrony zdrowia w Polsce mają zagwarantowane minimalne wynagrodzenia. Zawody medyczne zostały ustawowo pogrupowane w pewne zbiory. Dla każdego z tych zbiorów wynagrodzenie minimalne jest

8 mln zł
– taka kwota będzie potrzebna do zabezpieczenia funkcjonowania PPZOZ do końca roku

określane na podstawie współczynnika, np. lekarz albo lekarz dentysta ze specjalizacją ma współczynnik 1,45, pielęgniarka lub położna z tytułem magistra – 1,29, lekarz albo lekarz dentysta bez specjalizacji – współczynnik 1,19, a stażysta – 0,95 – wyjaśnia Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. – Wysokość współczynników, a co za tym idzie wysokość minimalnego wynagrodzenia jest określana ustawowo. Ich zmiana od lipca spowodowała, że wynagrodzenia w ochronie

zdrowia wzrosły – w zależności od grupy – od ok. 21% do aż 40%. Problem w tym, że nie dla wszystkich podmiotów leczniczych Narodowy Fundusz Zdrowia zabezpieczył finansowanie podwyżek w równym stopniu – podkreśla Raczkowski.

8 mln straty do końca roku

O ile dość dobrą sytuację mają szpitale kliniczne i wielospecjalistyczne, o tyle szpitale powiatowe, które stanowią większość szpitali w Polsce i z których korzysta zdecydowana większość pacjentów w naszym kraju po raz kolejny zostały potraktowane po macoszemu.

Nie inaczej jest w przypadku Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl., który obliczył, że NFZ zabezpiecza pieniądze na podwyżki mniej niż w jednej trzeciej. Dla szpitali w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach oznacza to tylko z tego tytułu ponad 8 milionów straty w ciągu jednego półroczu. Dyrektor Krzysztof Kowalik w swoim piśmie do Ministra Zdrowia wprost ostrzega, że taka sytuacja spowoduje utratę płynności Zakładu, skutkując niemożnością dalszego udzielania świadczeń zdro-

wotnych, a w konsekwencji – likwidacją zakładu.

Zadłużenie rośnie, a pieniędzy brak

Już dzisiaj, mimo podejmowanych od lat działań restrukturyzacyjnych i oszczędnościowych, zadłużenie szpitali Powiatu Wodzisławskiego osiągnęło poziom ponad 60 mln zł, zaś strata za tylko 6 miesięcy bieżącego roku wyniosła ponad 3 mln zł. Pomimo trudności finansowych, nasze szpitale nadal leczą nie tylko 157 tys. mieszkańców powiatu wodzisławskiego, ale także mieszkańców z powiatu raciborskiego oraz mieszkańców Rybnika i powiatu rybnickiego (zamknięcie oddziałów chorób wewnętrznych w WSS nr 3 w Rybniku oraz w Szpitalu Rejonowym w Raciborzu, zawieszenie Oddziału Neurologicznego w Szpitalu Rejonowym w Raciborzu, zawieszenie Oddziału Neonatologicznego oraz Bloku Porodowego w WSS nr 3 w Rybniku). Dodatkowo 8 milionów straty, której winny będzie NFZ oraz Ministerstwo Zdrowia postawi nasze powiatowe szpitale na krawędzi. – Co prawda w aneksach do umów świadczenia są lepiej finansowane, ale niestety nie są to kwoty, które pozwoliły-

by zrealizować określone w ustawie wymogi płacowe. Dyrektorzy nie mają pieniędzy, nie zapłacą więcej. Z wyliczeń przedstawionych przez szefów placówek zrzeszonych w Związku wynika, że na lipcowe wypłaty szpitalom będzie brakować od 185 tys. do miliona złotych – wylicza Władysław Perchaluk, prezes Związku Szpitali Powiatowych Woj. Śląskiego w rozmowie z branżowym Menadżerem Zdrowia.

Starosta pisze do ministra

W tej sytuacji interweniuje starosta Leszek Bizoń i Zarząd Powiatu Wodzisławskiego. Z jednej strony chodzi bowiem o zagwarantowanie należnych środków na podwyżki dla personelu PPZOZ, a z drugiej – eliminację groźby likwidacji powiatowych szpitali. Kierownictwo powiatu wspólnie z dyrektorem Kowalikiem skierowało pisma interwencyjne do Ministra Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. O krytycznym zagrożeniu powiadomione zostały też organizacje związkowe działające w szpitalach oraz parlamentarzyści.

Leszek Bizoń nie ukrywa rozczarowania ostatnimi decyzjami władz central-

nych: – W przesyłanych do powiatowych szpitali aneksach nie tylko nie ma wystarczającego finansowania wprowadzonych odgórnie podwyżek, ale też po raz kolejny nie zweryfikowano cen i kosztów procedur medycznych. Wszystko jest coraz droższe, a Narodowy Fundusz Zdrowia problemu zdaje się nie zauważać. Nie uwzględniono wzrostu kosztów funkcjonowania placówek spowodowanych inflacją oraz szalejącymi cenami nośników energii. Wszystko to powoduje, że szpitale znajdują się w coraz gorszej sytuacji – podkreśla starosta wodzisławski.

Starosta Bizoń jest ponadto w stałym kontakcie ze starostami śląskich powiatów ziemskich. Ustawodawca i NFZ podobny los jak wodzisławsko-rydułtowskiemu szpitalowi zgotował bowiem również innym śląskim szpitalom powiatowym. Tematowi poświęcono już dwa ostatnie konwenty starostów. Delegacja szefów powiatów udała się już z protestem do resortu zdrowia. W samorządowych kulisach mówi się bowiem coraz głośniejszym o kolejnym zakulisowym zamachu na lokalne lecznice i ukrytej próbie likwidacji powiatowych szpitali. (ska)

Uchwała antysmogowa bez zmian. Nie będzie palenia czym popadnie

REGION Jak informowaliśmy niedawno, marszałek Jakub Chełstowski zapowiedział, że nie będzie opóźnienia w realizacji uchwały antysmogowej, czego chciałyby niektóre samorządy. Rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego potwierdza, że nie ma na ten temat żadnej dyskusji. To oznacza, że nie będzie powrotu do palenia odpadami węglowy-

mi, a kopciuchy i tak muszą być wymienione.

Przypomnijmy, że termin wymiany najstarszych kopciuchów minął 1 stycznia 2022. Do tego czasu trzeba było wymienić piece starsze niż 10-letnie oraz te bez tabliczki znamionowej. Z kolei nieco młodsze piece bezklasowe mają termin wymiany do 2023 roku. Brak wymiany pieca może skutkować karą w wysokości do 5 tys. zł.

Zakaz mułu, flotu i innych odpadów

Uchwała antysmogowa reguluje także jakość dopuszczalnych paliw na Śląsku, w szczególności odpowiednich rodzajów węgla. Część samorządów wystosowała apel do marszałka, aby połuźować zapisy uchwały antysmogowej. Jakub Chełstowski podkreślił ostatnio w Kornowacu, że to mogłoby narazić województwo na

spór prawny, z osobami, które już się dostosowały albo będą żądały przestrzegania tej uchwały.

– Więc to nie jest problem zero-jedynkowy, że możemy to wydłużyć w jednym miejscu, czy poszerzyć, czy wydłużyć o rok. Więc raczej na tę chwilę nie będziemy się do tego apelu przychylić – oznajmił marszałek. – Bałbym się, żeby potem ta uchwała nie stała się, jakby to powiedzieć, nikogo nie motywowała do walki o czyste powietrze – zaznaczył J. Chełstowski.

Nie ma żadnej dyskusji

Zapytany przez nas o ewentualne zmiany czy prowadzone



Nie będzie zmian w zakresie obowiązywania uchwały antysmogowej i wymiany kopciuchów – zapewnia marszałek Jakub Chełstowski

dyskusje w zakresie uchwały antysmogowej, rzecznik UMWS Sławomir Gruska potwierdza słowa marszałka i odpowiada krótko. – Nie ma planów ani dyskusji dotyczących zmiany tzw uchwały antysmogowej – wyjaśnia rzecznik, tym samym rozwiewając ostatnie nadzieje na ewentualne zmiany. (ska)

Czołgi i rosyjski sprzęt na stacji w Łaziskach. O co chodziło?

ŁAZISKA Zniszczony sprzęt Rosjan jechał z Ukrainy przez nasz region. Samochody ze sprzętem zatrzymały się na stacji paliw w Łaziskach, gdzie kierowcy mogli obejrzeć m.in. elementy czołgów.

Zniszczony przez Ukraińców sprzęt prawdopodobnie trafi na jedną z wystaw w zachodnich krajach Europy, podobnie jak zorganizowana została ekspozycja w Warszawie. Wystawy zniszczonego sprzętu Rosjan mają zwrócić uwagę Zachodu na wojnę w Ukrainie.



Kierowcy zrobili sobie przerwę na stacji w Łaziskach, a kierowcy mogli zobaczyć m.in. rosyjski czołg

▲ Przewożono także wieżę samobieżnej armatohauby MST-A

We wtorek 2 sierpnia samochody ze sprzętem, jadące do Czech mogli oglądać kierowcy, którzy tankowali i odpoczywali na stacji paliw w Łaziskach przy autostradowym węźle „Gorzyce”. Wśród przewożonych wraków pojawił się też (dość dobrze zachowany) czołg, na którym widać było ślady pożaru i wybuchu. Była też rozerwana przez wybuch wieża samobieżnej armatohauby MST-A. (ska)

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zmianami) wywieszone zostały do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonych do oddania w dzierżawę:

1. część działek nr 2423/483, nr 2237/483, nr 2427/478 o łącznej powierzchni 326 m², karta mapy 1, obręb Jedłownik, położonych przy ul. Czyżowickiej w Wodzisławiu Śląskim, z przeznaczeniem pod zielen przydomową na czas nieokreślony,
2. działki nr 5129/176, nr 5130/176, nr 5131/176 o łącznej powierzchni 2.597 m², karta mapy 4, obręb Radlin, położone przy ul. Melchiora Wańkowicza w Wodzisławiu Śląskim, z przeznaczeniem na cele rolne na czas nieokreślony,
3. część działki nr 3084/303 o powierzchni 558 m², karta mapy 6, obręb Radlin, położonej przy ul. Radlińskiej w Wodzisławiu Śląskim, z przeznaczeniem pod ogródek warzywno-sadowniczy na czas nieokreślony,
4. działka nr 3610/249 o powierzchni 11.101 m², karta mapy 3, obręb Radlin, położona przy ul. Główniej w Wodzisławiu Śląskim, z przeznaczeniem na cele rolne na czas nieokreślony.

Wykazy zostały zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

Wybrali maskotkę wodzisławskiego muzeum

WODZISŁAW ŚL. Podczas niedawnego otwarcia Pałacu Dietrichsteinów rozstrzygnięto konkurs na maskotkę muzeum. Wygrał uroczy mamut Wodzimut, którego wizerunek stworzyła 14-letnia Natalia Dubiel.

W ostatnim numerze chochlik drukarski sprawił, że nie zamieściliśmy zdjęcia laureatki I miejsca w konkursie na maskotkę muzeum Natalii Dubiel, a z błędnym podpisem pojawiło się zdjęcie Tatiany Mazur, która zajęła III miejsce. Oba dziewczynom serdecznie gratulujemy i przepraszamy za błąd. Oczywiście dzisiaj prezentujemy właściwe zdjęcie laureatki I miejsca.

Warto dodać, że wodzisławska maskotka to już nie tylko projekt na papierze, ale prawdziwy włochaty mamut, który stanie się symbolem wodzisławskiego muzeum. – Projekt Wodzimuta autorstwa czternastoletniej Natalii Dubiel w naszym konkursie pokonał ponad setkę innych prac! Uszycia pierwszego egzemplarza naszego mamuta podjęła się Magdalena Szlezak z firmy Szyjaki – informują w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim.

Przypomnijmy, że kilka lat temu w wodzisławskiej



Dyrektor Sławomir Kulpa, Natalia Dubiel, która zajęła I miejsce w konkursie na projekt muzealnej maskotki oraz Kinga Kłosińska



Wodzimut w pełnej krasie

Laureaci konkursu na maskotkę muzeum:

- I miejsce – Natalia Dubiel
- II miejsce – Aleksandra Czajkowska
- III miejsce – Tatiana Mazur

Wyróżnienia: Ania Mazurek, Taira Elendit oraz Oliwier Adamczyk

dzielnicy Zawada znalazłoby dobrze zachowany cios mamuta. To zdarzenie tak mocno podziało na wyobraźnię mieszkańców, że to właśnie mamuty stały się jednym z symboli. Pojawiła się organizacja m.in. biegu śladami mamutów, a miesz-

kańcy zaczęli przynosić do muzeum posiadane przez siebie szczątki tych zwierząt. Jeśli warunki techniczne Pałacu Dietrichsteinów na to pozwolą, w muzeum pojawi się również ekspozycja związana z mamutami. (ska)

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców położonych przy ul. Adama Asnyka, Tysiąclecia, Pokoju, 26 Marca oraz Placu Zwycięstwa.

Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

SACHSE

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

BADANIA KARDIOLOGICZNE

– kto i kiedy powinien się dokładnie przebadać?

Badania to jedna z podstawowych form profilaktyki. Są jednak grupy, które szczególnie powinny zadbać o ich wykonanie - Przede wszystkim o badaniach powinny pamiętać osoby, które są w grupie ryzyka wystąpienia chorób układu krążenia, sportowcy i osoby, które dopiero chcą włączyć wysiłek fizyczny do swojej codzienności. Osoby z rozpoznaną chorobą wieńcową lub istotnym podejrzeniem jej wystąpienia powinny je wykonywać co roku, a najlepiej co pół roku. Sportowcy, jeśli po wykonaniu badań wyniki będą w porządku, powinni wrócić na dokładniejsze badania, gdy pojawiają się nowe niepokojące objawy, np. duszność, bóle w klatce piersiowej podczas wysiłku, postępujące zmniejszenie tolerancji wysiłku fizycznego, omdlenia – podkreśla lek. Marek Szymiczek, specjalista kardiologii, lekarz chorób wewnętrznych, Ordynator Raciborskiego Centrum Medycznego Scanmed.

– Panie Doktorze, którzy pacjenci powinni szczególnie zadbać o to, by przebadać się pod kątem kardiologicznym?

– Lek. Marek Szymiczek: Przede wszystkim powinny o tym pamiętać osoby, które są w grupie ryzyka wystąpienia choroby wieńcowej, chorób sercowo-naczyniowych, sportowcy i osoby, które dopiero chcą włączyć wysiłek fizyczny do swojej codzienności. Klasyfikujemy pacjentów pod względem czynników ryzyka wystąpienia choroby wieńcowej (choroby niedokrwiennej serca). Te czynniki ryzyka są dwójakiego rodzaju: takie, na które nie mamy wpływu i te, które są modyfikowalne. Pierwsze to płeć (częściej chorują mężczyźni), wiek (przeważnie choroba dotyczy osoby po 45. r.ż.) i obciążenia rodzinne. Druga grupa czynników to nadwaga, otyłość brzuszna (gdy obwód pasa wynosi więcej niż 94 cm u mężczyzn lub więcej niż 80 cm u kobiet), nadciśnienie tętnicze, wysokie poziomy cholesterolu, cu-

krzyca, palenie tytoniu, brak regularnego wysiłku fizycznego, nadużywanie alkoholu. Te jednak możemy kontrolować i starać się je ograniczać.

Jeśli pacjent zbierze u siebie parę punktów z wyżej wymienionych czynników, wliczamy go do naszej klasyfikacji jako istotnie obciążonego wystąpieniem lub istnieniem choroby wieńcowej. I w tym momencie musimy zlecić szereg badań, który pomoże nam ją wykryć.

– Jakie to są badania?

– Obowiązkowe badania laboratoryjne w przypadku takich pacjentów to: morfologia, elektrolity, kreatynina, lipidogram, kwas moczowy, TSH. O wykonaniu poszczególnych nieinwazyjnych badań kardiologicznych decyduje lekarz. Możemy pacjentowi zlecić wykonanie UKG (echo serca), Holter EKG, Holter ciśnieniowy i testu wysiłkowego. Czasem wykonujemy również koronarografię (cewnikowanie naczyń wieńcowych), która pozwala nam precyzyjnie ocenić budowę i drożność tętnic doprowadzających krew do serca.

– A co z pacjentami zagrożonymi chorobami sercowo-naczyniowymi? Jak rozpoznać, że jest się w grupie ryzyka?

– Od lat choroby sercowo-naczyniowe stanowią w Polsce główną przyczynę przedwczesnych zgonów. Najczęściej występują w postaci nadciśnienia tętniczego, miażdżycy, zaburzeń lipidowych, niewydolności serca. Ryzyko zgonu na chorobę serca jest bardzo dobrze określone tzw. skalą SCORE. Ta skala jest skonstruowana dla każdego państwa inaczej. Na stronie internetowej Narodowego Instytutu Kardiologii dostępny jest wzór karty ryzyka SCORE (<https://www.ikard.pl/karta-ryzyka-score.html>), na podstawie której pacjent sam może ocenić ryzyko zgonu na chorobę sercowo-naczyniową.

W tej skali klasyfikuje się pacjentów na podstawie wieku,



■ Lek. Marek Szymiczek

ciśnienia tętniczego, poziomu cholesterolu i tego czy pali i wylicza w procentach ryzyko zgonu w ciągu 10 lat na chorobę serca. Na przykład u palącego mężczyzny w wieku 65 lat, który ciśnienie tętnicze ma około 180, czyli nieleczone i ma 300 cholesterolu całkowitego (co nie jest rzadkością), to ryzyko wynosi ok. 50% szans.

– Co z osobami, które żyją w permanentnym stresie?

– U osoby permanentnie zestresowanej następuje tzw. wyczerpanie adaptacji organizmu do tego stresu i wyczerpanie możliwości dalszego

funkcjonowania zarówno psychicznego, jak i fizycznego w takim stanie. Stąd niezmiernie ważne jest unikanie tego stresu na tyle, na ile się da i planowanie sobie regularnych odpoczynków. Chodzi zarówno o te weekendowe, jak i dłuższe urlopowe, by zredukować stres i nabrać sił do dalszej pracy.

Stres nie jest dokładnie ujęty w tych wszystkich czynnikach ryzyka dotyczących chorób serca, natomiast wszyscy wiemy, że permanentny stres powoduje wiele chorób. To nie są tylko choroby układu krążenia, ale też na przykład nowotwory, czy depresja.

Możemy więc stres uznać za czynnik ryzyka, natomiast musimy pamiętać o tym, że jest on niemierzalny. Ale te osoby powinny też raz na jakiś czas po prostu się przebadać.

– A jak to jest ze sportowcami? Oni potrafią mocno obciążyć swój układ krążenia podczas treningów.

– Zgadza się. U sportowców jest trochę inaczej. My dopiero szukamy u nich tych czynników ryzyka choroby wieńcowej, badamy ich pod kątem występowania chorób genetycznych i wrodzonych. To one najczęściej stanowią przeciwwskazania do zawodowego, ale też intensywnego amatorskiego uprawiania sportu. Te osoby również muszą być przebadane, ale u nich bardziej zwracamy uwagę na badania typu Holter, UKG, badania z krwi. Testy wysiłkowe nie są konieczne u osób, które trenują regularnie, bo tak naprawdę w trakcie ćwiczeń sportowcy sami sobie robią taki test wysiłkowy.

Jeśli ktoś regularnie nie uprawia sportu, ale postanawia to zmienić, powinien się przebadać pod kątem kardiologicznym, żeby nie zaskoczyć się poziomem wydolności, albo jakimiś powikłaniami, które mogą wystąpić w trakcie wysiłku.

– No właśnie, a co z tymi osobami, które nagle wstają z biurka i decydują się na uprawianie sportu? Czy takie zachowanie może źle wpłynąć na zdrowie?

– Takie zachowanie może być katastrofalne w skutkach. Nagłe rozpoczęcie wzmocnionych treningów jest obciążeniem, do którego serce nie było przyzwyczajone i to może prowadzić do groźnych stanów. Nie mówię od razu o zawale serca, ale mogą wystąpić zaburzenia rytmu pracy serca, zaskabnięcia, spadki ciśnienia, omdlenia. Poza wykonaniem szeregu badań, należy stopniowo włączać i nasilać natężenie wysiłku fizycznego tak, by organizm się do niego przyzwyczaił i by w odpowiednim momencie rozpoznać granicę

wydolności, której przekroczyć nie wolno.

– Czy osoby z grup ryzyka i sportowcy, powinni się badać częściej, niż osoby, które wykonują te badania w ograniczonym zakresie w ramach profilaktyki corocznej?

– Osoby z rozpoznaną chorobą wieńcową lub istotnym podejrzeniem jej wystąpienia, powinny wykonywać wspomnianie przez mnie wcześniej badania co roku, a najlepiej co pół roku. Sportowcy nie muszą tak regularnie przechodzić na badania. Jeśli po wykonaniu wszystkich wymienionych badań wyniki będą w porządku, to powinni, poza coroczną profilaktyką, wrócić na dokładniejsze badania gdy coś się zaczyna dziać. Czyli wtedy, kiedy zaczynają się pojawiać objawy takie jak duszność, bóle w klatce piersiowej podczas wysiłku, postępujące zmniejszenie tolerancji wysiłku fizycznego, omdlenia. Nie wolno ignorować takich objawów.

– Czy pacjent może przyjść do placówki i poprosić wykonanie takiego zestawu badań?

– W Raciborskim Centrum Medycznym Scanmed mamy przygotowane takie podstawowe pakiety badań dla pacjentów. Jeden z nich jest przeglądem zdrowia właśnie pod kątem wspomnianych chorób wieńcowych czy dla osób z grupy ryzyka wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych. Drugi pakiet przygotowaliśmy dla sportowców i osób, które chcą zacząć ćwiczyć. Oba zawierają zarówno szereg badań laboratoryjnych, kardiologicznych, jak i konsultację kardiologiczną. Wszystkie odbywają się w naszej placówce. A jeśli wyniki badań pokażą coś niepokojącego, lekarz kardiolog zleci kolejne badania w celu znalezienia lub potwierdzenia diagnozy. Szybkie wykrycie choroby i wdrożenie leczenia, pozwala zmniejszyć nasilenie objawów, a tym samym poprawić jakość życia pacjenta.

Lek. Marek Szymiczek – specjalista kardiologii i chorób wewnętrznych. Po uzyskaniu tytułu, dyplomu oraz uprawnień wykonywania zawodu lekarza swoją wiedzę i umiejętności rozwijał w dziedzinie medycyny wewnętrznej. Specjalizację w tym zakresie ukończył w 2009 roku, a doświadczenie w praktyce pracy z pacjentem zdobył współpracując między innymi ze Szpitalem Rejonowym im. dr Józefa Rostka w Raciborzu. Specjalizację w zakresie kardiologii ukończył w 2015 roku.

Rafał Musioł: Najczęstszym problemem jest gwałtowne hamowanie



REGION Z Rafałem Musiołem, wieloletnim kierowcą OSP Syrynia, rozmawiamy o problemach kierowców samochodów uprzywilejowanych, reakcji na drogach i błędach osób prowadzących pojazdy.

Fryderyk Kamczyk. – Na początku niech Pan opowie, jak wygląda system alarmowania strażaków w waszej jednostce. Kiedyś uruchomiono syrenę alarmową i strażacy biegli do remizy. Jak wygląda to obecnie?

Rafał Musioł. – Obecnie wszystko zmienia się praktycznie z roku na rok. Warto przypomnieć w tym momencie, że inne numery 998 czy 997 zostały już zastąpione właśnie przez 112. Pamiętajmy o tym. Może zacząć od tego, że zgłaszając informację o pożarze, czy jakimś innym zdarzeniu na numer alarmowy 112, zostaje ona przekazana odpowiednim służbom typu straż pożarna czy policja albo pogotowie ratunkowe. Jeżeli chodzi o straż pożarną, taka informacja wpływa do stanowiska kierowania. W naszym przypadku takie stanowisko znajduje się w komendzie powiatowej w Wodzisławiu i są natychmiast podejmowane stosowne działania, w zależności od rodzaju zdarzenia. Jeżeli jest pożar, to dysponowane są siły i środki potrzebne do gaszenia i ratowania ludzi, jeżeli inne zdarzenie, np. wypadek, to dysponowane są samochody, które mają odpowiedni sprzęt do wyciągania rannych i udzielania pomocy medycznej. Wszystko to jest opisane w procedurach. Nie wszystkie jednostki mają jednak taki rodzaj alarmowania.

– Dodatkowo dysponowane są również jednostki OSP między innymi OSP Syrynia?

– Dokładnie tak panie redaktorze. Zawsze dysponowane są też konkretne jednostki OSP, które są położone najbliżej zdarzenia lub mają konkretny sprzęt. Decyduje o tym komenda PSP. Moja jednostka jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, dlatego możemy praktycznie brać udział w działaniach w całej Polsce.

– A jak to technicznie wygląda?

– Obecnie syrena jest uruchamiana przez dyspozytora automatycznie z poziomu programu SWD (system wspomagania decyzji) poprzez wybranie dowolnej jednostki i uruchomienie alarmu. Wtedy zaczyna działać syrena alarmowa umiejscowiona na naszej remizie, zaś wszyscy strażacy zostają powiadomieni telefonicznie o akcji poprzez stosowną aplikację. Jadąc do remizy, mniej więcej wiemy już, na co mamy się przygotować. Jest to ogromny rozwój, w porównaniu z tym co było 15 lat temu. Aby samochód ratowniczo-gaśniczy mógł wyjechać i samodzielnie prowadzić działania, musi być kierowca, dowódca i co najmniej dwóch członków sekcji.

– Jakich potrzeba uprawnień, żeby być kierowcą samochodu strażackiego?

– Samochody strażackie dzielą się na trzy rodzaje: lekkie, średnie i ciężkie. Od rodzaju kategorii prawa jazdy zależy, jakim typem auta może strażak jechać. Trzeba mieć również kurs potwierdzający możliwość udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych oraz odpowiednie badania. Nie każdy strażak może być kierowcą, ale każdy kierowca musi być strażakiem. Trze-

ba też mieć pozwolenie od starosty do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi.

– Co czuje kierowca, kiedy włącza się syrena?

– Dla mnie jako wieloletniego już strażaka, bo jestem od 2007 roku na podziale bojowym, są to normalne odczucia. Spokojnie staram się dotrzeć do jednostki, z aplikacji wiem już, co się dzieje, więc mogę sobie układać w głowie, jakich środków trzeba będzie używać. Grunt to nie panikować i nie popadać w rutynę. Będąc w jednostce uruchamiam samochód, sprawdzam czy wszystko jest w porządku i czy wszystko działa, bo trzeba zaznaczyć, że biorę odpowiedzialność za ludzi, których mam dowieźć do zdarzenia. Biorę też odpowiedzialność za sprzęt i samochód. Warto dodać, że są to ogromne wartości. Średnio jest to 14 ton, które nie łatwo się prowadzi.

– Wyjeżdżacie z remizy na sygnale i co dalej?

– Tutaj pojawia się problem, gdyż każdy wyjazd alarmowy samochodu zawsze jest niebezpieczny. Jadąc po drodze musimy zwracać jednak uwagę nie tylko na siebie, ale też na wszystkie samochody, pieszych i wiele innych aspektów, jak przewody nisko wiszące, elementy ogrodzenia itd. Kierowca musi dobrze znać ten samochód i wszystko co na nim się znajduje. Nie może być zaskoczenia, kiedy się jedzie z ludźmi. Trzeba też znać rejon. Owszem, są różne aplikacje i one na pewno są pomocne. Jednak bez znajomości rejonu jest ciężko. My jesteśmy dysponowani na cały powiat wodzisławski (z uwagi na przynależność do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego). Nie wyobrażam sobie, żebym nie znał rejonu operacyjnego.

– Jakie są podstawowe błędy kierowców na drodze z Pana perspektywy, jeżeli chodzi o samochód uprzywilejowany?

– Pierwsza grupa błędów dotyczy braku reakcji na sygnały świetlne i dźwiękowe. Może to być związane ze słuchaniem głośnej muzyki, to bardzo wielki problem. Obecnie pojazdy są bardzo wyciszone w środku. Z punktu widzenia właściciela to plus, ale z naszej perspektywy to minus. Sygnały dźwiękowe nie są ciche, tylko samochody są wyciszone.

– Druga grupa problemów to reakcja na pojazd. Zatrzymywanie się przed pojazdem uprzywilejowanym to jest też dla nas ogromny problem. Kiedy widzimy samochód straży czy pogotowia nie hamujemy od razu! Starajmy się spokojnie zjechać do prawej krawędzi drogi, zatrzymać się na poboczu lub wolno jechać i umożliwić przejazd. Gwałtowne zatrzymanie pojazdu jest bardzo stresujące i wymaga gwałtownego skrętu, co w przypadku pojazdu strażackiego, czyli posiadającego wodę, może prowadzić do wypadku. Woda jako ciecz zachowuje się zupełnie inaczej niż ciało stałe.

– Trzecia sprawa to wyprzedzanie pojazdów jadących na sygnałach. Jest absolutny zakaz wyprzedzania takich aut w terenie zabudowanym. Nie można też trzymać się bardzo blisko takiego samochodu z tyłu i ścigać się z nim. Takie przypadki też niestety się zdarzają.

– Kolejną sprawą jest reakcja. Jeżeli nie ma możliwości zjechania, to przynajmniej zasygnalizujmy migaczką, że widzimy pojazd. Reagujemy wtedy i wiemy, że jesteśmy widoczni. Niestety ludzie nie umieją zachowywać się na drodze, ponieważ mają braki podstawowej wiedzy, jak reagować.

– Czy zaszły jakieś zmiany na drodze wśród kierowców przez ostatnie 10 lat?

– Z mojej obserwacji zmian jest niewiele. Przede wszystkim nie ma stosownych szkoleń w tym zakresie na zajęciach kandydatów na kierowców. Młodzi kierowcy po zdanym egzaminie prawa jazdy nie mają wiedzy, jak się zachować. Pomimo to są osoby, które dobrze reagują.

– A co z blokowaniem dróg przeciwpożarowych?

– To bardzo istotny problem, który potwierdzają również moi koledzy – funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej. Na osiedlach są wyznaczone takie drogi i niestety zakaz ten nie jest przestrzegany. Ostatnio mój znajomy dodał film w mediach społecznościowych z akcji, gdzie jako kierowca nie mógł dotrzeć na miejsce zgłoszenia, ze względu na blokowane drogi pożarowej samochodami osobowymi. Strażackie samochody są długie, nie można ich zgnać w środku. Proszę sobie wyobrazić np. samochód-drabinę, który ma dotrzeć w tym przypadku do akcji. Jest on tak wielki, że musimy wjeżdżać na krawężniki. Chciałbym zaapelować o zmianę tych głupich nawyków. Czasem warto przejść 20 metrów do swoich drzwi, ale zaparkować prawidłowo. Pamiętajmy, że ta pomoc na czas może również nie dotrzeć do osoby, która właśnie zaparkowała w ten sposób samochód.

▲ Kierowca OSP Syrynia Rafał Musioł

– Ostatnio widzieliśmy wypadek samochodu policyjnego na skrzyżowaniu. Co ciekawe kierujący samochodem uprzywilejowanym został winny wypadku i nałożono na niego mandat. To jak to wygląda w praktyce?

– To ciekawa sytuacja, która pokazuje, że nie jest to wszystko proste. Teoretycznie kierowca takiego pojazdu mógł wjechać na skrzyżowanie, ale musiał zachować szczególną ostrożność. W tej sytuacji wina prawdopodobnie była po stronie kierowcy jadącego radiowozem. Musimy wjeżdżać bardzo ostrożnie.

– Ostatnio dużo słyszymy o akcji związanej z korytarzem życia. O co chodzi w tej edukacji?

– Jest to akcja związana z drogami szybkiego ruchu i autostradami. Chodzi o umożliwienie przejazdu pojazdom jadącym do akcji ratowniczej. Kierowcy stający w korku powinni tak ustawić swoje samochody, aby środkiem mógł przejechać pojazd uprzywilejowany. Ważne jest, aby jadąc, zostawić sobie miejsce podczas postoju np. w korku przed samochodem poprzedzającym. Ułatwi to wykonanie manewru. Warto pamiętać, że kierowca samochodu specjalnego nie jest robotem, jesteśmy zwykłymi ludźmi i dlatego apelujemy o trzymanie się zasad, o których mówiłem wcześniej.

nowiny.pl
ROWERON
Wspodaj nam kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i jest największym eventem rowerowym w regionie!

Bądź widoczny
NA TRASACH
RowerON-u!



Kup kolekcjonerską
koszulkę ROWERON 2022
i WYGRAJ ROWER*

NASZE KOSZULKI KUPISZ TUTAJ:

www.sklep.nowiny.pl/product-category/roweron2022

*szczegóły zabawy koszulkowej
na grupie RowerON na FB

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!



SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Wybrali najlepsze kadry z powiatu wodzisławskiego

POWIAT Poznaliśmy laureatów konkursu fotograficznego, ogłoszonego przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. Jury oceniło zgodność fotografii z tematem, estetykę prac i walory artystyczne.

Celem konkursu było zwiększenie poczucia tożsamości regionalnej oraz zachęcenie do lepszego poznania powiatu wodzisławskiego – jego walorów przyrodniczych, krajobrazowych, architektury mieszkalno-gospodarczej, przemysłowej lub sakralnej, zabytków, oraz kultury i tradycji regionu poprzez wyłonienie najciekawszych fotografii,

wykonanych w sposób nowatorski i kreatywny, a jednocześnie reprezentujących najwyższą jakość estetyczną, techniczną, kompozycyjną oraz artystyczną, wywołującą pozytywne skojarzenia z Powiatem Wodzisławskim.

Zwycięskie prace 27 lipca wyłoniła komisja konkursowa w składzie: Szymon Kamczyk – redaktor naczelny „Nowin Wo-

Wodzisławiu Śląskim; Romana Jaworska – specjalista ds. grafiki komputerowej, reklamowej i wydawniczej, pracownik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

W sumie oceniono 39 prac zakwalifikowanych do konkursu na podstawie kryteriów regulaminowych, tj. spełnienia założeń tematycznych Konkursu, jakości

Wyróżnienia (nagrody rzeczowe): Ewa Jureczko za zdjęcie „Bażyna złotą porą”



Ewa Jureczko „Bażyna złotą porą” – Wielikąt w gminie Lubomia

Wyróżnienia (nagrody rzeczowe): Krzysztof Podlejski za zdjęcia „Wyspa Zieloności” i „Korzenie wiary”



Krzysztof Podlejski „Wyspa Zieloności” (Pszów)



Krzysztof Podlejski „Korzenie wiary” (Wodzisław Śląski)

Decyzją komisji, nagrodzonymi w konkursie fotograficznym 2022 r. pn. „Powiat Wodzisławski w kadrze” zostali:

II miejsce: Rafał Sitek za zdjęcia „Wschód słońca na stawach”, „Zabudowanie Skrzyszowa w porannej mgle” – wysokość nagrody: 1 000,00 zł



Rafał Sitek „Wschód słońca na stawach” i „Zabudowanie Skrzyszowa w porannej mgle”, zdjęcia wykonane na terenie gminy Godów



III miejsce: Grzegorz Matla za zdjęcie: „Starcie bażantów” – wysokość nagrody: 500,00 zł



Grzegorz Matla „Starcie bażantów”

dzisławskich”; Magdalena Widenka – artysta, pasjonat fotografii; Józef Szymaniec – naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w

walorów estetycznych, a także oryginalności, pomysłu i wrażeń artystycznych. Nagrody zostaną wręczone 28 sierpnia podczas Festiwalu Organizacji Pozarząd-

REKLAMA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca nowiny.pl

dowych o czym nagrodzeni zostaną powiadomieni telefonicznie i drogą mailową.

Jury w tym roku postanowiło nie przyznawać pierwszego miejsca ze względu

na brak autora, którego wszystkie trzy zdjęcia uzyskałyby akceptację w ocenianych aspektach. Kolejna szansa na nagrody już za rok!

(ska)

PKP PLK IDĄ NA KOMPROMIS

w sprawie drogi Racibórz – Pszczyna

REGION Skończył się koszmar, który spędzał sen z oczu samorządowców. PKP PLK zgodziły się na zmniejszenie prześwitu między torami a wiaduktem, po którym przebiegać będzie droga Racibórz – Pszczyna w rejonie skrzyżowania ulic Rybnickiej i Brzeskiej w Raciborzu. Oznacza to nie tylko obniżenie kosztów inwestycji, ale też mniej formalności.

Na dalsze działania związane z drogą czekają mieszkańcy powiatu wodzisławskiego, a szczególnie Rydułtów, którzy uważają, że nowa droga otworzy miasto i powiat przede wszystkim na nowych inwestorów.

Estakada i wielkie pieniądze

Nieczynna linia kolejowa Racibórz-Markowice–Olza stanowi nie lada przeszkodę w projektowaniu i budowie drogi Racibórz – Pszczyna. Droga tego rodzaju nie można po prostu przejść przez tory. Konieczne jest przejście drogi pod lub nad torami. Tunel odpada, dlatego rozważano przejście nad torami. PKP PLK S.A. stały na stanowisku, że dolna krawędź wiaduktu powinna przebiegać na wysokości 6,9 m (liczonej od główki szyny).

– To powodowałoby dźwignięcie niwelety drogi na całym odcinku aż do mostu na Uldze. W takim wypadku trzeba byłoby przejść estakadą, a nie nasypem, jak to było pierwotnie plano-



W pierwszym rzędzie: dyrektor ZDW Zbigniew Tabor, zastępca prezydenta Raciborza Dominik Konieczny, senator Ewa Gawęda, wicemarszałek Wojciech Kałuża, wójt Kornowaca Grzegorz Niestrój, burmistrz Rydułtów Marcin Połomski, wicewójt gminy Rudnik Tomasz Kruppa.

wane. Koszt estakady byłby 10 razy większy niż w przypadku nasypu – mówi Nowinom wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny.

Jakby tego było mało, węzeł drogowy umożliwiający zjazd z drogi na ulicę Brzeską musiałby powstać w układzie typu harfa (nazwa nawiązuje do kształtu budowli).

– To z kolei wiązałoby się z tym, że należałoby wyciąć znaczną część Lasu Bismarck i zmienić decyzję środowiskową dla tej inwestycji – dodaje wiceprezydent Konieczny. Wydanie nowej decyzji środowiskowej mogłoby zająć około 2 – 3 lat.

Nie trzeba będzie wycinać lasu

Drastyczny wzrost kosztów

inwestycji oraz widmo starań o nową decyzję środowiskową skłoniły samorządowców do kontynuowania rozmów z PKP PLK o obniżeniu parametrów prześwitu między torami a wiaduktem do wysokości 4,85 m. Rozmowy zakończyły się sukcesem, o czym wiceprezydent Dominik Konieczny poinformował partnerów zaangażowanych w budowę drogi Racibórz – Pszczyna na spotkaniu, które zorganizowano 25 lipca.

– Obniżając prześwit z 6,9 m do 4,85 m „harfa” odpada, nie trzeba ingerować w Las Bismarck, a koszt realizacji inwestycji będzie o wiele niższy. Tutaj jest wielka zasługa senator Ewy Gawędy. Bardzo nam pomogła w rozmowa

z PKP PLK oraz Ministerstwem Infrastruktury – dodaje Dominik Konieczny.

– Teraz czekamy na dokończenie projektu. Wtedy będziemy mogli starać się o środki na realizację tej części inwestycji – mówi nam senator Ewa Gawęda.

Co dalej?

Formalnie przeprawa przez Ulgę, tory kolejowe i wyjście w kierunku Rzechowa i Pstrążnej to pierwszy etap budowy drogi. To oczywiście oznaczenie czysto teoretyczne, bo dotychczas wykonano już fragmenty drogi o dalszych oznaczeniach.

Obecnie wydaje się, że najbliższy realizacji jest z kolei etap trzeci budowy drogi od ul. Raciborskiej w Radoszowach do ul. Sportowej w Rybniku. Później

prawdopodobnie przyjdzie pora na etap drugi, czyli odcinek od Radoszów do Pstrążnej/Rzechowa. Na końcu zostanie zrealizowany odcinek pierwszy, o którym traktuje pierwsza część artykułu.

Nowe przepisy i pieniądze

Podczas wspomnianego już spotkania roboczego zespołu ds. budowy drogi Racibórz – Pszczyna, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach Zbigniew Tabor przypomniał, że od 21 września obowiązywać będą nowe przepisy w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie. Ten fakt powinien zostać uwzględniony przy projektowaniu dalszych

etapów Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna, dla których prace projektowe nie zostaną ukończone w najbliższym czasie. Dyrektor ZDW zaznaczył również, że w przypadku podjęcia decyzji odnośnie realizacji trzeciego etapu Regionalnej Drogi, ważne jest podjęcie rozmów z mieszkańcami, których budynki planowane są do wyburzenia, w celu ich wykupu w trybie cywilno-prawnym przed rozpoczęciem robót budowlanych. Chodzi o odpowiednie zabezpieczenie mieszkańców, tak by była możliwość zapewnienia przed rozpoczęciem robót, nowego miejsca zamieszkania.

Jak podkreśliła senator Ewa Gawęda, ważne jest dokończenie dokumentacji a następnie zapewnienie finansowania dla realizacji zadania. Wicemarszałek Wojciech Kałuża zauważył, że dzięki przygotowaniu dokumentacji uda się poznać szacunkowe koszty inwestycji, co pozwoli na dalsze działania. Poinformował też, że prowadzone są obecnie negocjacje z Unią Europejską na temat możliwości finansowania budowy dróg z perspektywy budżetowej 2021-2027. Dodał również, że trwają konsultacje projektu Regionalnego Planu Transportowego dla naszego województwa, którego przyjęcie jest bardzo istotne w kontekście przyszłego finansowania inwestycji drogowych ze środków UE. (żet)

O przedsiębiorczości na drugim wykładzie. Kolejny wkrótce

WODZISŁAW ŚL. We wtorek 2 sierpnia w Centrum Aktywności Społecznej w Wodzisławiu Śląskim odbył się drugi wykład Śląsko-Dąbrowskiego Uniwersytetu Ludowego. Tym razem słuchacze mogli poznać podstawy przedsiębiorczości.

Górnośląsko-Zagłębiowski

Uniwersytet Ludowy to projekt Fundacji Instytut Inicjatyw Lokalnych im. prof. Waleriana Pańki. Wodzisław Śląski jest pierwszym miastem, w którą ruszyły wykłady dla mieszkańców. Następnie uniwersytet wystartował także w Raciborzu, a niebawem podobna inicja-

tywa pojawi się w Rybniku.

Podczas drugiego spotkania w Wodzisławiu Śląskim wykład poprowadził Bartłomiej Górczyński, który opowiedział słuchaczom o podstawach przedsiębiorczości. Organizatorzy, na czele z koordynatorem projektu Bartoszem Hetmaniakiem

już teraz zapraszają na kolejne wykłady w Wodzisławiu Śląskim. Najbliższy wykład już 19 sierpnia, a kolejne 26 i 30 sierpnia.

Na zajęcia można się rejestrować za pomocą strony: <https://instytutpanki.pl/gornoslasko-zaglebiowski-uniwersytet-ludowy/>. (ska)



W drugim wykładzie udział wzięły główne panie. Tematem były podstawy przedsiębiorczości.

Krew schodzi w niesamowitym tempie. Krwiodawstwo bije na alarm

■ – Dużo mówi się dziś o brakach kadrowych w szpitalach, ale pamiętajmy, że przy zabiegu może być zastęp specjalistów i pielęgniarek, ale bez krwi niczego nie zrobią – mówi dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu.

– Dlaczego jest tak, że akurat w wakacje brakuje krwi?

– Wakacje letnie to słońce i odpoczynek, ale w służbie zdrowia nie ma odpoczynku. Krew „schodzi” w niesamowitym tempie. Większa mobilność ludzi związana z podróżami przekłada się na większą liczbę wypadków. Przy niesieniu pomocy osobom poszkodowanym w tych wypadkach potrzebna jest krew. Oprócz tego dawcy też odpoczywają, wyjeżdżają na urlopy i nie zawsze w tym czasie oddają krew. Teraz dodatkowo szpitale wróciły do normalnej działalności po okresie pandemii. To oznacza, że zaczęto wykonywać planowane zabiegi, a większości takich zabiegów nie da się wykonać bez krwi. Krwi nie można kupić. Dlatego potrzebny jest człowiek o dobrym sercu, który tą krwią podzieli się z drugim człowiekiem.

Pielęgniarka potrzebna od zaraz

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu jest częścią systemu opieki zdrowotnej. Zatrudnia specjalistów wielu dziedzin, w tym lekarzy transfuzjologów oraz pielęgniarki. Aktualnie RCKiK w Raciborzu poszukuje do pracy pielęgniarek. W rozmowie z Nowinami dyrektor Gizela Kowol podkreśla, że nie ma krwiodawstw bez honorowych krwiodawców i... personelu.

– Wakacje wkrótce się skończą i jak rozumiem wszystko wróci do normy. Proszę powiedzieć, jaki wpływ na honorowe krwiodawstwo ma moda na tatuaże?

– Po zrobieniu tatuażu nie możemy oddawać krwi przez pół roku, bo to jest ingerencja w nasze ciało. To samo dotyczy np. zabiegu. Dawca nie może przyjść po zabiegu i od razu oddać krwi.

– Czyli tatuaż nie przekreśla szans na honorowe krwiodawstwo, ale wiąże się z półroczną pauzą.

– Tak, dokładnie. Dlatego w kwestionariuszu dawcy pytamy o ostatnie zabiegi, tatuaże, ale też o przyjmowane lekarstwa czy choroby. Musimy pamiętać, że krew jest potrzebna dla osób potrzebujących – dorosłych i dzieci, w tym niemowlaków. Niemowlaki mogą otrzymać tylko idealną krew, która była przechowywana nie dłużej niż cztery dni. Jeśli ten termin minie, krew przemieszcza się z takiej „ekstra” lodówki do lodówki, w której przechowywana jest krew dla osób dorosłych (do 42 dni).

– Słyszałem, że dawcami nie mogą zostać również osoby, które cierpią na choroby autoimmunologiczne.

– Tak. Ostateczną decyzję każdorazowo podejmuje lekarz, który wykonuje badanie przed oddaniem krwi. On też weryfikuje kwestionariusz, pyta o przyjmowane lekarstwa i stan zdrowia potencjalnego dawcy. Sprawdza, czy lekarstwa są przeciwwskazaniem dla oddania krwi czy też nie. Pamiętajmy, że krwiodawstwo jest honorowe. Honor wiąże się też z uczciwością. Bardzo ważne jest, aby nie zataić informacji na temat stanu zdrowia.

– Czy jest tak, że jakichś grup krwi szczególnie brakuje?

Gdzie oddasz krew

- **Regionalne Centrum krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu**
- ul. Sienkiewicza 3A, 47-400 Racibórz
- tel. (32) 415 20 88
- tel. (32) 42 22 774
- Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.00
- Rejestracja dawców do godz. 14.00

• Terenowy Oddział w Rybniku

- ul. Rudzka 15, 44-200 Rybnik
- tel. (32) 42 24 133
- Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 14.30
- Rejestracja dawców do godz. 13.30

• Terenowy Oddział w Wodzisławiu Śląskim

- ul. Radlińska 68, 44-286 Wodzisław Śląski
- tel. (32) 746 74 71
- Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 14.30
- Rejestracja dawców do godz. 13.30

• Terenowy Oddział w Jastrzębie-Zdroju

- ul. Krasickiego 21, 44-338 Jastrzębie-Zdrój
- tel. (32) 440 25 50
- Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 14.30
- Rejestracja dawców do godz. 13.30

– Wszystkie grupy krwi są monitorowane przez nasz dział ekspedycji. Kierownik każdego dnia sporządza sprawozdanie na temat stanu krwi w poszczególnych grupach. Z doświadczenia wiemy, że minusowe grupy krwi – obojętnie, czy będzie to 0 Rh-, AB Rh-, A Rh- czy B Rh- – są potrzebne w pierwszej kolejności. Tych grup krwi ciągle nam brakuje. Ilu by dawców nie przyszło, tyle tej krwi przyjmujemy. Niezależnie od tego potrzebujemy również grup dodatnich. Tej krwi jest więcej, ale w tym nie ma niczego stałego. To może się zmienić w jednym momencie. Wystarczy poważny wypadek, w którym ucierpi kilka osób. Trzeba operować, a operacji nie da się przeprowadzić bez krwi. Dlatego w

okresie wakacyjnym organizujemy zbiórki krwi w zakładach pracy i wielu miejscowościach.

– Czy pandemia miała wpływ na honorowych krwiodawców? Czy to grono się powiększyło czy zmniejszyło?

– Nasze centrum krwiodawstwa ma szczęście do wyjątkowych dawców, którzy nie zostawili nas w czasie pandemii. Na naszym terenie mamy bardzo odpowiedzialnych dawców. Wystarczy skierować do nich słowa „przyjdź”, „oddaj”, a oni od razu reagują. To społeczeństwo ciężkiej pracy. Doskonałym przykładem są górnicy, którzy wiedzą, co może się zdarzyć w ich pracy. Rozumieją, z czym może wiązać się brak krwi, dlatego reagują w taki a

nie inny sposób. Dzięki takim dawcom w czasie pandemii byliśmy pierwszym centrum, które miało najwięcej dawców osocza od ozdrowieńców. Po ustąpieniu pandemii zauważyliśmy brak młodych, 18-letnich krwiodawców. W czasie pandemii nie mogliśmy odwiedzać szkół. Ze względu na zagrożenie epidemiologiczne nie mogliśmy też zapraszać ich do siebie, by przekonali się, jak wygląda cen-

trum krwiodawstwa. Dlatego ta grupa troszkę nam uciekła. Wierzmy jednak, że wkrótce to się zmieni na plus. Niedawno zorganizowaliśmy dla młodzieży event na rynku w Raciborzu. Odezwe ze strony szkół był bardzo pozytywny. Młodzież była zainteresowana ideą krwiodawstwa, zadawała dużo pytań. Widzimy, że jest potrzeba edukowania w tym zakresie.

Wywiad przeprowadził
Wojciech Żołneczko



FOT. WOJCIECH ŻOŁNIECZKO

– Krew to życie. Bez krwi nie ma życia – przypomina dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu Gizela Kowol. Jednocześnie apeluje do krwiodawców oraz osób, które jeszcze nigdy nie oddały krwi, ale mogą to zrobić, o zgłoszenie do centrum lub jednego z terenowych punktów poboru krwi.

Budowa centrum – mimo rozmiarów – jest mocno zaawansowana. Zgodnie z zapowiedziami obiekt ma być oddany do użytku jeszcze w tym roku. Mowa o budowie Centrum logistycznego Panattoni w Gorzyczkach.

Budowa Panattoni w Gorzyczkach pnie się w górę

POWIAT Na zaproszenie firmy wicestarosta Tadeusz Skatuła odwiedził budowane w Gorzyczkach centrum logistyczne Panattoni. – Inwestycja swoim rozmachem i skalą robi ogromne wrażenie. Nic dziwnego. To jedna z największych, jeśli nie największa, komercyjna inwestycja ostatnich lat na terenie powiatu wodzisławskiego – przekazuje Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl.



Hala magazynowa ma posiadać 70 doków przeładunkowych, około 60 tys. m² powierzchni pod dachem, kilka kondygnacji powierzchni magazynowych, kilometry taśmociągów, a wszystko to pod halą o wysokości 18 m.

Budowa pnie się w górę

Wojciech Raczkowski przyznaje, że Centrum logistyczne Panattoni to skomplikowane przedsięwzięcie. – To nie tylko sama hala magazynowa, ale też infrastruktura technologiczna oraz układ drogowy – dodaje. Zwraca uwagę, że właśnie o tych tematach wicestarosta Tadeusz Skatuła wraz z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg w Wodzisławiu Śl. Tomaszem Wójcikiem rozmawiali z project managerem Panattoni Łukaszem Janikiem. – Dla inwestora istotne jest również harmonijne funkcjonowanie obiektu w otoczeniu społecznym i przyrodniczym. Z tego powodu widoczny przy budowie szacunek dla sąsiadujących z inwestycją terenów zadrzewionych, a nawet przeprojektowanie obiektu tak, aby część przeładunkowa funkcjonowała od strony niezamieszkałej, zmniejszając ewentualne uciążliwości

dla mieszkańców – zwraca uwagę kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl.

Jeden z najlepszych punktów widokowych

Przypomnijmy, że z początku września 2021 r. na terenie strefy prze-



Wicestarosta Tadeusz Skatuła wraz z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg w Wodzisławiu Śl. Tomaszem Wójcikiem rozmawiali z project managerem Panattoni Łukaszem Janikiem.



Hala magazynowa ma powstać do jesieni 2022 r., a już kilka miesięcy wcześniej będzie prowadzona rekrutacja pracowników.

▼ Jak powiedzieli nam kilka miesięcy temu inżynierowie Panattoni pracujący w Gorzyczkach, powstaje tam magazyn, do którego będą przychodziły paczki z całego świata.



mysłowej w Gorzyczkach inwestor – firma Panattoni, rozpoczął przygotowanie terenu pod budowę hali magazynowej. Ma ona posiadać 70 doków przeładunkowych, około 60 tys. m² powierzchni pod dachem, kilka kondygnacji powierzchni magazynowych, kilometry taśmociągów, a wszystko to pod halą o wysokości 18 m i drugie tyle, jeśli uwzględnimy nasyp w południowej części działki, na którym budynek zbudowano. – To też jeden z najlepszych punktów widokowych w powiecie z perspektywą na czeskie Beskidy, jaki powstanie na parkingu centrum logistycznego – zauważa Wojciech Raczkowski.

Zatrudnionych będzie 1,5 tys. pracowników

Centrum w przyszłości będzie mogło przyjąć 300 tirów na dobę. Na co dzień hala będzie funkcjonowała na około 30 procent możliwości. Na jednej zmianie ma pracować 500 osób, co w systemie 3-zmianowym daje około 1,5 tys. zatrudnionych.

Hala magazynowa ma powstać do jesieni 2022 r., a już kilka miesięcy wcześniej będzie prowadzona rekrutacja pracowników. Jak powiedzieli nam kilka miesięcy temu inżynierowie Panattoni pracujący w Gorzyczkach, powstaje tam magazyn, do którego będą przychodziły paczki z całego świata. Pierwszym skojarzeniem nasuwającym się po tych słowach jest oczywiście Amazon, jednak ani Panattoni, ani Amazon nie potwierdziły jeszcze tej informacji.

(juk)

Budowa domu kilkanaście procent droższa niż przed rokiem

KRAJ Niepewna sytuacja gospodarcza sprawia, że wiele osób, które planowało budowę domu, zastanawia się, czy będzie w stanie udźwignąć stale rosnące koszty i doprowadzić inwestycję do końca. Czynniki, które mają wpływ na powodzenie realizacji tych projektów jest mnóstwo i właściwie każdy przypadek można rozpatrywać indywidualnie. Tymczasem GUS opublikował zebrane w maju dane dotyczące cen robót budowlano-montażowych, które pokazują, jak w ciągu roku zmieniły się warunki na rynku.

Decyzja o rozpoczęciu budowy domu, ze względu na duży koszt inwestycji i często wieloletnie zobowiązanie kredytowe, nigdy nie należała do najłatwiejszych. Wyzwaniem, nawet jeśli pominiemy czynniki finansowe, jest sprostanie również wielu innym kwestiom, które pojawiają się przy tej okazji, a które mają kluczowe znaczenie przy szybkiej, sprawnej i jako-



Jedną z robót, które podrożały najbardziej, jest malowanie

ściowej budowie. Na jakie materiały się zdecydować, która ekipa wykona prace profesjonalnie i zgodnie z naszą wizją, ile czasu potrwają sprawy związane z różnego rodzaju dokumentacją, jakie wybrać drzwi, okna, płytki, ogrzewanie, dach i wiele, wiele innych. Tymczasem aktualna sytuacja gospodarcza, nie tylko w kraju, ale i na świecie, sprawia, że na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim kwestie finansowe. Mniej doświadczeni w temacie rozpytują tych,

którzy z branżą są bardziej na bieżąco, jak oceniają sytuację, czy przewidują zmiany, kiedy jest dobry czas na budowę, czy ruszać teraz, czy być może trochę poczekać. W różnych miejscach w sieci toczą się długie dyskusje – często jednak wynika z nich tylko to, że mamy tyłu samo zwolenników co przeciwników twierdzenia, czy i kiedy pięknie bańka w budowlance, jak będą się kształtować koszty, czy składy budowlane sztucznie zawyżają ceny...

Słuszne wydaje się więc skupienie na swojej indywidualnej sytuacji i rozpatrzenie jej w kilku wariantach – od tego najbardziej optymistycznego, po ten raczej pesymistyczny, ale który nie przekreśla naszych marzeń o domu. Jeśli przyjęcie nawet najbardziej negatywnych założeń nie działa odstrasżająco na nasze zasoby i chęci – pora zakasać rękawy.

W przygotowaniu kalkulacji pomocne mogą się okazać dane opublikowane przez GUS, które prezentują dynamikę zmian w kosztach robót budowlano-montażowych.

Główny Urząd Statystyczny opublikował informacje zebrane w maju tego roku – co pozwala porównać, jak zmienia się sytuacja na przestrzeni ostatnich miesięcy, ale także o ile ceny zmieniły się rok do roku.

– Prezentowane wskaźniki cen oprócz funkcji informacyjnej spełniają funkcję deflatorów, wykorzystywane są do waloryzacji kosztów inwestycji, wartości robót budowlano-mon-

tażowych w umowach zawieranych pomiędzy inwestorem i wykonawcą, przeliczenia wartości kosztorysowej robót, we-

ryfikacji cen ofertowych w przeprowadzanych przez inwestorów przetargach na roboty budowlane – czytamy w opracowaniu. (sqx)

Lista 15 wybranych robót budowlano-montażowych, których koszt wzrósł najmocniej od maja 2021 roku do maja 2022 roku:

1. Instalacje centralnego ogrzewania – **wzrost o 17,6%**
2. Kotłownie i węzły ciepłownicze – **wzrost o 16,5%**
3. Roboty z gipsu i prefabrykatów gipsowych – **wzrost o 15,7%**
4. Malowanie – **wzrost o 15,2%**
5. Konstrukcje drewniane dachowe – **wzrost o 14,9%**
6. Instalacje gazowe – **wzrost o 13,6%**
7. Sieci wodociągowe – **wzrost o 13,5%**
8. Instalacje wodociągowe – **wzrost o 13,3%**
9. Stolarka budowlana – **wzrost o 12%**
10. Oprawy oświetleniowe – **wzrost o 11,9%**
11. Tynki, okładziny i licowanie powierzchni wewnętrznych – **wzrost o 11,2%**
12. Instalacje kanalizacyjne – **wzrost o 10,8%**
13. Podłogi i posadzki – **wzrost o 10,7%**
14. Konstrukcje betonowe i żelbetowe monolityczne – **wzrost o 10,1%**
15. Ścianki działowe z cegieł budowlanych, betonu komórkowego oraz kształtek szklanych – **wzrost o 9,9%**



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

– Jako student zostałem skierowany na staż, w ramach projektów finansowanych ze środków europejskich. Czy będę miał odprowadzane składki do ZUS?

– Od 31 sierpnia 2018 r. uczniowie szkół ponadpodstawowych lub studenci do ukończenia 26 lat, którzy pobierają stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, na które zostali skierowani przez podmioty inne niż powiatowe urzędy pracy, nie podlegają ubezpieczeniom społecznym. Warunkiem zwolnienia z obowiązku

ubezpieczeń społecznych jest, aby obowiązek odbycia szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego wynikał z programu nauczania ucznia albo studenta. Od 4 czerwca 2022 r. warunku tego nie muszą spełniać uczniowie szkół ponadpodstawowych lub studenci do ukończenia 26 lat, którzy pobierają stypendium finansowane z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego lub Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Osoby te, niezależnie od tego czy spełniają podany warunek, nie podlegają ubezpieczeniom społecznym.

– Czy jeśli moje dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności do 16. roku życia, to przysługuje mi na nie dodatkowy bon turystyczny? Czy muszę przedstawić dodatkowe dokumenty?

– Na dziecko niepełnosprawne przysługuje dodatkowe świadczenie w wysokości 500 zł (dodatkowy bon o wartości 500 zł). Dzieckiem niepełnosprawnym jest m.in. dziecko, które ma orzeczenie o niepełnosprawności (wydane na podstawie art. 4a ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnospraw-

nych). Jeśli posiada Pani takie orzeczenie na swoje dziecko to przysługuje na nie dodatkowe świadczenie w formie bonu. Aby otrzymać to świadczenie, należy: złożyć oświadczenie (przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS), że dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności, dołączyć skan lub zdjęcie orzeczenia.

– Prowadzę działalność gospodarczą. Z początkiem sierpnia mam zaplanowaną operację i będę na zwolnieniu. Jakie dokumenty muszę dostarczyć do ZUS-u, aby wypłacał chorobowe?

– Podstawą do wypłaty zasiłku chorobowego jest elektroniczne zwolnienie lekarskie eZLA oraz wniosek. W przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, po wystawieniu przez lekarza eZLA, wystarczy złożyć zaświadczenie na druku ZUS Z-3b. Taki druk można wysłać elektronicznie przez PUE ZUS, ewentualnie złożyć w formie papierowej w sali obsługi klienta w najbliższej placówce ZUS lub wysłać pocztą. Przypominam, że osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą ma prawo do zasiłku chorobowego jeżeli:

zgłosi się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i podlega temu ubezpieczeniu nieprzerwanie przez okres przekraczający 90 dni; w dniu powstania prawa do świadczenia nie ma zadłużeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 1 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. Jeżeli spłata zadłużenia nie zostanie uregulowana w ciągu 6 miesięcy od dnia powstania prawa do świadczenia, prawo do zasiłku przedawnia się.

KOBIETA WYSKOCZYŁA Z OKNA SZPITALA

Prokuratura bada sprawę



Ze wstępnych ustaleń prokuratury wynika, że w zdarzeniu nie było udziału osób trzecich

RYDUŁTOWY Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w poniedziałek (1.08.) przed północą. Pacjentka szpitala w Rydułtowach wypadła z okna. Mimo podjętej reanimacji, kobieta zmarła.

Tragiczne w skutkach zdarzenie aktualnie badane jest przez wodzisławskich śledczych, na wniosek prokuratora. – Ze wstępnych ustaleń, które mają być potwierdzone w trybie art. 308 KPK, czyli czynności przed wszczęciem śledztwa, wynika, że tam nie było udziału osób trzecich. Kobieta samodzielnie podstawiała taboret i wyskoczyła z okna – powiedział Nowinom prokurator rejonowy z Wodzisławia, Mar-

cin Felsztyński.

Zdarzenie jest badane pod kątem ewentualnego wszczęcia śledztwa w kierunku 155 KK, czyli nieumyślnego spowodowania śmierci, ale szczegóły będą znane dopiero za kilka dni. – Prowadzone są tak zwane czynności przedśledcze, które dają odpowiedź czy w sprawie wszczęte zostanie śledztwo, czy zostanie ona umorzona – przekazuje Prokurator Marcin Felsztyński, który polecił przesłuchanie w charakterze świadków osób, które bezpośrednio widziały to zdarzenie.

Zabezpieczona zostanie również dokumentacja lekarska, by sprawdzić, pod działaniem jakich środków

była kobieta.

– Na tę chwilę nie było żadnych znamion wskazujących na to, że ktoś kobietę nakłaniał lub jej ułatwił akt samobójczy. Prowadzimy postępowanie w kierunku art. 155 KK, to jest nieumyślnego spowodowania śmierci. Jeśli materiał dowodowy pokaże, że Pani sama dokonała tego aktu desperacji wychodząc przez okno, to sprawa – wobec braku znamion czynu zabronionego, wobec braku działania innych osób, zostanie umorzona – mówi Marcin Felsztyński z Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim.

Śledztwo powinno być zakończone do trzech miesięcy.

(sqx)

Przejażdżka po ściernisku zakończona pożarem

MSZANA W czwartkowe popołudnie (4.08.) straż pożarna została wezwana do pożaru pola przy ul. Sportowej. Jak się okazało, na środku ścierniska spłonął również samochód, który, jak wynika ze wstępnych ustaleń, zainicjował pojawienie się ognia.

Policja otrzymała zgłoszenie o pożarze pola w czwartek (4.08.) ok. 15.30, na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że mężczy-

zna wjechał osobowym oplem na ściernisko pola uprawnego, powodując jego podpalenie i pożar na obszarze ok. 3,5 – 4 ha oraz całkowite spalenie pojazdu. Pożarem objęte zostało pole uprawne, z czego ok. 1 ha stanowiło nieskoszone zboże. Kierowca opla był trzeźwy. To 41-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego. Nie jest właścicielem pola. Policjanci wyjaśniają powody jego zachowania.

(sqx)

26-latek na trzy miesiące stracił prawo jazdy

WODZISŁAW ŚL. Nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków, w dodatku często tych najbardziej dramatycznych w skutkach. – Wciąż jednak wielu kierowców nie stosuje się do przepisów i znaków określających dopuszczalną prędkość – podsumowuje policja, podając kolejny przykład kierowcy, który pędził przez miasto 107 km/h.

Policjanci z wodzisławskiej drogówki kontrolowali prędkość samochodów przejeżdżających ul. Matuszczyka. To droga, na której obowiązuje ograni-

czenie do 50 km/h. Jednak jeden z kierowców pędził ponad dwa razy szybciej. Policijny miernik prędkości wskazał, że audi jedzie w terenie zabudowanym aż 107 km/h. Za rażące naruszenie przekroczenie dopuszczalnych prędkości, 26-letni mieszkaniec Wodzisławia, na trzy miesiące stracił prawo jazdy. Mężczyzna został ukarany również mandatem w wysokości 1,5 tys. złotych i 10 punktami karnymi.

Jednocześnie policja przypomina, że jeżeli osoba, której zatrzymano prawo jazdy, zostanie zatrzymana do kontroli drogowej

przez policjantów w okresie tych 3 miesięcy – czas zatrzymania dokumentu zostanie wydłużony do 6 miesięcy. Kolejne zatrzymanie za kierownicą wiąże się z cofnięciem uprawnień i koniecznością ponownego zdawania egzaminu. (sqx)

Jeśli kierowca, który stracił prawo jazdy na 3 miesiące, zostanie zatrzymany w tym czasie za kierownicą, wydłuży karę utraty prawa jazdy do pół roku. Ponownie zatrzymany w tym czasie, całkowicie straci uprawnienia.

5 tys. złotych kary dla pijanego rowerzysty

WODZISŁAW, GORZYCE Jeden mandat w wysokości 2500 złotych to widocznie wciąż za mała kara dla niektórych kierowców, którzy decydują się prowadzić pojazd, kiedy są pod wpływem alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany dwa razy w ciągu godziny.

Patrol wodzisławskiej drogówki na ulicy Wiejskiej zatrzymał do kontroli rowerzystę, którego styl jazdy już na pierwszy rzut oka wzbudzał wątpliwości co do stanu trzeźwości mężczyzny. Badanie alkomatem wykazało 2 promile alkoholu w jego organizmie. Funkcjonariusze ukarali 45-letniego kierowcę mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

Kilkadziesiąt minut później na ul. Kopalnianej w Gorzyczkach inny patrol zatrzymał do kontroli pijanego rowerzystę – jak się okazało, dokładnie tego samego, który zaledwie przed godziną został już ukarany. Mężczyzna nadal poruszał się na rowerze, co więcej, przebadany alkomatem, miał już nie dwa, a trzy promile alkoholu w orga-

nizmie. 45-latek spotkanie z patrolem zakończył z kolejnym mandatem na kwotę 2,5 tysiąca złotych.

Policja apeluje do kierowców o odpowiedzialność! Każdy nietrzeźwy uczestnik ruchu drogowego jest zagrożeniem dla siebie i innych uczestników. Bądź odpowiedzialny! Piłeś? Nie jedź!

(sqx)



Nowy taryfikator przewiduje surowe kary, na niektórych jednak i tak nie od razu działają

TOP 10 atrakcji w Co odwiedzają prz

1. Pałac Dietrichsteinów i Park Zamkowy w Wodzisławiu Śląskim



Niedaleko rynku i jego atrakcji znajduje się Pałac Dietrichsteinów, obecnie oddany do użytku po remoncie. Można znaleźć tam wiele archeologicznych oraz etnograficznych pamiątek z terenu powiatu wodzisławskiego i jego ziem. Obecny, drugi z kolei Pałac Dietrichsteinów, powstał prawdopodobnie na miejscu pierwszego, na zlecenie hrabiego Józefa von Dietrichsteina w latach 1744 – 1747. Samo muzeum rozpoczęło swoją działalność w 1971 roku i działa do dziś. Do ciekawszych ekspozycji należą: „Pradzieje ziemi rybnicko-wodzisławskiej”, galeria portretów 40 zasłużonych wodzisławian, wystawa o pochodzeniu piwa „Palcza” oraz sala herbowa z wizerunkami rodów władających miastem na przestrzeni dziejów. Jednak, aby wybrać swoją najlepszą wystawę najlepiej przekonać się samemu. Jeśli ktoś już zwiedził muzeum i chciałby odpocząć, najlepiej udać się na tyły pałacu do Parku Zamkowego. Tam znajdują się nie tylko ławeczki z widokiem na staw, przy którym można dokarmiać kaczki i łabędzie, ale również plac zabaw dla dzieci i wiele punktów gastronomicznych wokół.

2. Baszta rycerska

Wartym zobaczenia miejscem w Wodzisławiu Śląskim jest również Baszta rycerska powstała w latach 1867-1868. Sama budowla owiana jest wieloma legendami. Jest to też idealnie miejsce dla osób lubiący podziwiać widoki. Ówczesny właściciel miasta Edward Brauns, postanowił w leśnych terenach Grodziska wybudować zameczek myśliwski. Obecnie przetrwała tylko baszta, czasami zwana romantyczną. Jej historię, opisaną w języku polskim, czeskim i angielskim, dokładniej można poznać pokonując kolejne piętra. Po 59 stopniach, dotrze się na sam szczyt skąd powiewa flaga miasta i można podziwiać przez teleskop panoramę miasta. Więcej ludzi odwiedza basztę, głównie w dni festiwalu lub w weekendy, często przyjeżdżając rowe-

rami. Niedaleko znajduje się również niewielki parking, dla tych którzy preferują jazdę samochodem. Otwarty jest dla zwiedzających bezpłatnie w weekendy od godziny 10.00 do 18.00, natomiast we wtorki, środy i piątki od 12.00.



3. Balaton

Niedaleko Baszty rycerskiej znajduje się jeden z trzech parkingów Balatonu, który jest głównie obiektem wypoczynkowym i rekreacyjnym. Pozostałe dwa parkingi znajdują się przy ulicy Brackiej oraz przy ulicy Jodłowej. Wszystkie są bezpłatne. Na terenie obiektu znajduje się niewielka plaża, drewniane moło oraz przebieralnie. Natomiast dla dzieci obok plaży znajduje się niewielki plac zabaw w kształcie statku. Dodatkowymi atrakcjami są możliwość wypożyczenia kajaku lub roweru wodnego czy łowienie ryb, w specjalnie wyznaczonych miejscach. Nad bezpieczeństwem plażowiczów w sezonie letnim czuwają ratownicy. Cały obiekt otoczony jest ubitą ścieżką, idealną na spacer lub jazdę na rowerze. Minusem, który jednak warto zaznaczyć, jest brak punktów gastronomicznych, dlatego należy pamiętać o zabraniu ze sobą napojów lub jedzenia.

4. Kompleks pałacowo-parkowy w Wodzisławiu Śląskim – Kokoszycach



Oddalając się powoli od zgiełku miasta, warto podjechać do spokojniejszej dzielnicy Wodzisławia – Kokoszyc, w której jest miejsce, gdzie można poczuć się jak prawdziwy właściciel ziemski. Na terenie dawnej szlacheckiej posiadłości znajduje się pałac założony w 1822 roku, stajnia dla koni oraz przylegający park z ośmioma stawami. Założycielem tego kompleksu był ówczesny właściciel Kokoszyc Wilhelm Franz von Zawadzki. W późniejszych latach posiadłość była rozbudowywana przez kolejnych właścicieli. Obecnie w posiadłości mieści się Dom Rekolekcyjny Archidiecezji Katowickiej. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie w podziwianiu piękna architektury i przejścia się pięknymi, zalesionymi ścieżkami w parku. Natomiast miłośnicy natury, mogą przyglądać się nie tylko naszym rodzimym drzewom, ale również tulipanowcom, czy specjalnie uprawianym azaliom.

5. Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Turzy Śląskiej



Zabytki naszego powiatu funkcjonują wraz z atrakcjami subre

naszym powiecie. wyjezdni?

Dla osób lubiących bardziej religijną tematykę, polecamy odwiedzić Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Jest to niewielka wieś, położona w sąsiedztwie Wodzisławia Śląskiego, która za sprawą sanktuarium została nazwana „Śląską Fatimą”. Za wybór patrona świątyni odpowiedzialny jest ks. Ewald Kasperczyk. Sam kościół został ukończony jesienią 1948 roku, a 13 października wierni mogli powitać w nim obraz Matki Boskiej Fatimskiej. Następnego dnia świątynia została poświęcona i zaczęły spływać łaski na wiernych. Rozpoczęły się wtedy pielgrzymki do Sanktuarium, a po 1959 roku, gdy na miejsce została sprowadzona figura Matki Boskiej Fatimskiej, rzesze wiernych zaczęły odwiedzać kościół, prosząc o potrzebne łaski i przebaczenie win. W sanktuarium odbywają się również Dni Chorych 13 dnia każdego miesiąca, Odpusty w każdą niedzielę po 13. od maja do października oraz Noce Pokuty 29 i 30 dnia każdego miesiąca.

6. Machnikowiec i tężnia w Rydułtowach



Kolejnym przykładem związanym z górnictwem jest Machnikowiec w Rydułtowach. Czasami szkody górnicze, z którymi mierzy się nasz region, niszczą nasze środowisko. Jednak w tym przypadku, jest zupełnie inaczej. Ten uroczy zakątek powstał w wyniku działalności Kopalni Rydułtowy-Anna, a teraz jest sielankowym miejscem rekreacyjno-wypoczynkowym. Na dwóch wzniesieniach są liczne ścieżki rowerowe i spacerowe, także miłośnicy ruchu znajdą coś dla siebie. Na wąskich, szosowych ścieżkach ćwiczyć mogą również kolarze górscy. Pomiędzy hałdami leży staw, uwielbiany przez wędkarzy, a tuż przy nim znajduje się tężnia, gdzie można oddychać pełną piersią. Liczne ławki, a nawet leżaki pozwolą wybrać sobie miejsce do odpoczynku i zrelaksowania się na łonie przyrody. Dla tych spragnionych i głodnych znajdzie się również punkt gastronomiczny położony obok tężni.

7. Tężnia w Radlinie

Jednak warto zaznaczyć, że pierwszą tężnią w przemysłowym terenie górnego śląska jest ta w Radlinie. Wybudowana w 2014 roku, ma pełnić funkcję profilaktyki zdrowotnej układu oddechowego. Gdy jednak najmłodszy nie będą w stanie usiedzieć w miejscu, warto pozwolić im zaszaleć na placu zabaw lub w niewielkim brodziku. Wszystko to jest w pobliżu tężni i w zasięgu wzroku. Niewielki park z fontanną obok, również oferuje przyjemny odpoczynek, z pięknymi widokami na fontannę na środku stawu. Znajduje się też tam punkt gastronomiczny i dużo mniejszych parkingów dookoła. Wszystko to skupione jest na niewielkim obszarze i dobrze rozplanowane.

8. Bazylika Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie

Trzecią na liście pozycję sakralną zajmuje Bazylika w Pszowie. Obecny kościół nie jest jednak pierwotną budowlą, w której zawisł słynny obraz Matki Bożej Pszowskiej. Malowidło przynieśli pielgrzymi na czele z ówczesnym wikarym Janem Franciszkiem Niemczykiem, aż z Częstochowy w 1722 roku. Niestety został on uszkodzony i poddany renowacji przez wodzisławskiego malarza Fryderyka Siedleckiego, który nadał mu nieco słowiańskiego charakteru. Rok później w Wodzisławiu obraz został poświęcony i w uroczystej procesji przeniesiony do Pszowa. W niedługim czasie obraz był znany z tak wielu uzdrowień, że postanowiono wznieść nowy, większy kościół. W 1747 roku ukończono budowę i nadano mu wezwanie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Obecnie obraz Matki Bożej Pszowskiej, inaczej nazywanej również Panią Uśmiechniętą, wisi nad głównym ołtarzem. Natomiast sam tytuł bazyliki mniejszej został nadany świątyni przez św. Jana Pawła II w 1997 r.

9. Grodzisko oraz Grób Bordynowskiej Pani w Lubomi

Jeśli ktoś jest fanem historii słowiańskich plemion, to na pewno spodoba mu się Grodzisko w Lubomi. Było ono zamieszkiwane przez plemię Gołyszyców w VIII i IX wieku. Na początku, jak podają archeolodzy, była to osada otwarta, jednak z biegiem czasu została ufortyfikowana. W swoim czasie gród otoczony dwiema fosami, posiadał wschodnią i zachodnią bramę oraz dwa podgrodzia, również ufortyfikowane. Niestety osada ta została spalona przez księcia wielkomorawskiego Świętopełka, podczas jego najazdu w drugiej połowie IX wieku. Archeolodzy podczas badań wykopaliskowych, odkryli liczne obiekty archeologiczne, takie jak paleniska, czy jamy osadowe oraz dużą ilość zabytków ruchomych – fragmenty ceramiki,

POWIAT WODZISŁAWSKI

Szukasz ciekawych miejsc na wycieczkę, ale nie bierzesz pod uwagę najbliższej okolicy? Podpowiadamy, jakie obiekty odwiedzić można w powiecie wodzisławskim. Wybraliśmy 10 takich miejsc!

ozdoby, broń, a nawet kolczugę. Wszystkie te przedmioty można zobaczyć w muzeum w Wodzisławiu Śląskim. Jest to również idealne miejsce dla osób lubiących chodzić na spacer lub jeździć na rowerze. Liczne trasy pozwalają zadbać o kondycję ruchową i orientację w terenie.

Jadąc do Grodziska, warto zatrzymać się przy Grobie Bordynowskiej Pani, który leży między Syrynią i Grabówką. Pochowana została tam baronowa Zofia Eleonora von Bodenhausen, była właścicielka Syryni i Lubomi. Według podań zażyła sobie, by po jej śmierci włożono ją do prostej, drewnianej trumny, ciągniętej przez dwa białe woły. Miała zostać pochowana w miejscu, gdzie powóz zatrzyma się po raz trzeci.

10. Wielikąt w Lubomi

Na ostatek coś dla ornitologów. Wielikąt to kompleks stawów hodowlanych, do których można zaliczyć 9 większych i kilkanaście mniejszych zbiorników wodnych. Wszystkie, wraz z najbliższym otoczeniem, zostały objęte ochroną w formie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego. Dzięki Polskiemu Towarzystwu Przyjaciół Przyrody „pro Natura” została wytyczona tam ścieżka dydaktyczna, gdzie wyznaczono siedem pól obserwacyjnych oraz platformę obserwacyjną. Zbliżając się coraz bardziej do stawów, możemy nie dostrzegać zwierząt, jednak ich głosy słychać już na wejściu. Można tam spotkać aż 236 gatunków ptaków, z czego 129 lęgowych. Warto udać się tam wiosną w okresie kwietnia i maja, kiedy to zwierzęta przylatują. Ponownie odwiedzić można je w lato, kiedy to większość wychowuje już potomstwo.

Tekst i zdjęcia Marta Szwarz

To jeszcze nie wszystko

Oczywiście, gdyby wymienić wszystkie atrakcje w powiecie wodzisławskim, lista byłaby o wiele dłuższa. Oto kilka przykładów miejsc, które również mogą być świetnym celem wyjazdu: zabytkowy kościół drewniany w Łaziskach, drewniana kapliczka w Bukowie, tężnia w Markłowicach, minizoo w Zawadzie i Bluszczowie, fikołkownia RAFA Rydułtowy, Park Leśny w Rogowie i hodowle alpaka w Rydułtowach i Syryni.

regionu pod wspólną marką turystyczną „Kraina Górnej Odry”

ZAMYŚLENIE

o poczuciu krzywdy



ks. Łukasz Libowski
przedstawia

1.

Odkrywam w ostatnich dniach, uważniej wsłuchując się w słowa, które docierają do moich uszu, że wiele jest w ludziach poczucia krzywdy. Odkrywam, jak bardzo czują się ludzie dotknięci, źle potraktowani. Przyznać muszę, że odkrywam to nie bez przejęcia, nie bez zadumy. I popadam z tej racji w melancholię. Ale, nie powiem, doznaję też z tego powodu ulgi. A może i radości; a przynajmniej czegoś z satysfakcji, czegoś z radości. Bo znowu przybliżam się nieco do tajemnicy życia i tajemnicy człowieka.

2.

Komuś zmarł rodzic i przy załatwianiu formalności w urzędzie potraktowany został przez urzędniczkę chłodno i oschle. Ktoś, będąc małym, lecz rozumiejącym już chłopcem, towarzysząc biednej matce przy zamawianiu u proboszcza pochówku ojca, usłyszał z ust księdza, że jego matka powinna sprzedać krowę, którą trzyma, by móc zapłacić za pogrzeb. Dorosły syn oświadczył mamie, która przez dziesięciolecia cierpliwie znosi alkoholizm męża, starając się o rodzinę, jak tylko może, że w ich domu nie było i nie ma miłości. Ktoś poszedł do doktora i kiedy czekał na swoją kolejkę, do gabinetu medyka wszedł tuż przed nim ukraiński uchodźca, oznajmiając, że jego kolejka nie obowiązuje. Ktoś zwrócił uwagę współpracownikowi, że winien nosić maseczkę, bo tak stanowią przepisy, i bezlitośnie został wyśmiany. Komuś coś dla niego ważnego obiecano i tego, co obiecano, nie dotrzymano. Ktoś poświęca się sprawie,



■ Caspar David Friedrich (1774-1840), „Zachód Słońca”, między 1830 – 1835, olej na płótnie, 25 x 31 cm, Ermitaż, Sankt Petersburg, Rosja.

które uważa za istotne, a nikt tego nie docenia.

No i jest jeszcze cała masa krzywd, rzekłbym, powszednich, codziennych. Płaca za niska. Ceny za wysokie. Wymagania horrendalne. Ocena niesprawiedliwa. Przełożony niekompetentny. Robota źle zrobiona. Usługa nieprofesjonalna. Obsługa nieprzyjemna. Za gorąco. Za zimno. Za długo. Za krótko. Za głośno. Za cicho.

Można by właściwie wymieniać w nieskończoność. By podsumować jakoś tę wyliczankę, zanotuję, że składają się na nią rzeczy większe i mniejsze, poważniejsze i mniej poważne, doniosłe i zwyczajne, żeby już nie powiedzieć, że trywialne, banalne. Ale wszystkie one mają wspólny mianow-

nik: są krzywdą. A przynajmniej jako swoją krzywdę przedstawili mi je ci, których one spotkały.

3.

U niektórych poczucie krzywdy jest niezwykle subtelne, prawie że niezauważalne. Tak, u niektórych poczucie bycia skrzywdzonym ledwie się zarysowuje. Jak mi się wydaje, ludzie tacy swój ból, swoje cierpienie zdradzają na zewnątrz dyskretnie, jakby niechcący, przypadkiem. Odnoszę wrażenie, że gdyby ich o ten ból zagadnąć, zapytać, to najczęściej, przestraszywszy się, najzwyczajniej by się go wyparli. Ze wstydu, a może ze skromności czy z pokory. Ujmuję mnie to. Potrzeba takich ludzi pilnie

i skwapliwie słuchać, aby ich poczucie doznanej krzywdy móc wysłyszeć i zarejestrować. Wysłyszeć je w ich słowach, a raczej między ich słowami. Oraz w tonie, barwie, melodii, a więc w muzyce ich głosu.

Są z kolei tacy, którzy swoje poczucie krzywdy potrafią nazwać i opisać. Którzy to, co im się niedobrego przytrafia, są w stanie zrelacjonować i opowiedzieć. Zrelacjonować i opowiedzieć konkretnie, rzeczowo, budując spójną i przekonującą narrację, wykazując niemałą zdolność analizy. Zrelacjonować i opowiedzieć ze spokojem, tak, że najzupełniej panują i nad swoją historią, i nad sobą, nad swoimi emocjami. Jakby mówili o sobie jako o osobie trzeciej. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że ludzie tacy

są siebie i swoich poruszeń, swojego życia wewnętrznego bardziej świadomi. Ludzie ci, sądzę, wiedzą, co przeżywają. Acz pewno nie do końca.

U niektórych natomiast poczucie krzywdy jest duże, bardzo duże. To istne morze, ba, ocean, którego objąć nie można wzrokiem, który rozciąga się hen, aż po daleki horyzont. U tych poczucie krzywdy przestacza się najpierw w rozczarowanie, w gorycz i we frustrację, a potem w gniew, w agresję, stając się ich życiową siłą napędową, energią, która ich niesie. Otóż to: niektórzy czerpią żywotne soki z doznanej krzywdy, żyją krzywdą doznaną. Bywa, że nawet drobna, niewielka krzywda rodzi u nich wielką złość. A najciekawsze jest dla mnie to, że poczucie krzywdy jest u takich ludzi niemal chyba zawsze niewyrażone i nieuświadomione. Nie wiedzą ci ludzie, że to właśnie poczucie krzywdy wiedzie ich i prowadzi przez życie. Tymczasem w imię tego poczucia walczą. Nieraz ze wszystkimi i o wszystko. I tak powstaje nieszczęsny, zgubny, zakłęty krąg: skrzywdzeni krzywdą. Ludzie tego trzeciego rodzaju są trudni do zniesienia. Jednocześnie są biedni. Wielce mi ich żal.

A to trzy jedynie sytuacje. Poza nimi zachodzą najprawdopodobniej inne jeszcze, bardziej skomplikowane. Jednakże ja z takimi mniej więcej albo im podobnymi, jak mi się zdaje, dotychczas się zetknąłem.

4.

Z wiadomych względów, o czym powiedzieć pragnę oddzielnie, słyszę niemało o poczuciu krzywdy w Kościele. Identyfikuję to poczucie u wielu osób świeckich, ale również u niejednego duchownego. Jest to dla mnie coś nowego. Wcześniej, wyznając kwestię nie dostrzegałem. Te krzywdy zaznane w Kościele są różne, zewnętrzne

albo wewnętrzne i, jak krzywdy w ogóle, większe i mniejsze. Z drogami ofiar krzywd największych moje drogi dotąd się nie skrzyżowały. Zauważyłem, że sporo ludzi czuje się w Kościele i przez ludzi Kościoła skrzywdzonych w ten sposób, że nie mogą się w Kościele znaleźć. W tym sensie nie mogą się znaleźć, że Kościół nie wygląda, nie funkcjonuje tak, jak oni by sobie to wyobrażali i tego życzyli, a to, jak Kościół wygląda i funkcjonuje, trudno im zaakceptować i ośwoić. Jest to jakaś ważna prawda o Kościele, prawda obok innych o Kościele prawd: że Kościół krzywdzi, że zadaje ból. Że takim także doświadczają go ludzie. Należy to wyraźnie wyartykułować. I w refleksji o Kościele brać pod uwagę.

Jest jeszcze jedno, dramatyczniejsze poczucie krzywdy. Dla mnie jest to poczucie krzywdy najdramatyczniejsze, bo kto uważa się tak dotknięty, ten pozbawia się jednego z filarów życia spokojnego, względnie szczęśliwego, a możliwe, że filaru takiego życia jedynego. Chodzi mi o poczucie bycia skrzywdzonym przez Boga. Och, jak wielu ma pretensje, wielkie pretensje do Boga! W moim przekonaniu, naprawdę, nic na to nie poradzę, tak na sprawę się zapatruję, ten, kto utrzymuje, że skrzywdzony został przez Boga, krzywdzi samego siebie. Człowiek taki skazuje się bowiem na samotność: nie będzie przecież chciał zadawać się z tym, którego ma za swego ciemniźnielca. Skazuje się człowiek taki na najgorszy scenariusz, czyli na samotność i rozpacz. Człowiek czujący się skrzywdzonym przez Boga wzbudza we mnie litość. Zarazem lituję się nad Bogiem, którego człowiek waży się sadzać na ławie oskarżonych i sądzić.

5.

Staram się każde poczucie krzywdy rozumieć. Na tym polega chyba moja rola; tak

przynajmniej dziś ją widzę. Mam słuchać i rozumieć, słuchać i współczuć. Ale różnie mi to rozumienie i empatia wychodzi. Zdaje się, i to nierzadko, że choć intelektualnie dany przypadek obejmuję i ogarniam, to jednak wszystko nerwowo się we mnie przykurcza i dosłownie krzyczy: „Nie! Nie pojmuję!”

Rozmyślam o tym, jak to jest z moim poczuciem krzywdy. Oczywiście, tą częścią mojej refleksji w tym miejscu się nie podzielę. Mogę powiedzieć tyle: tak, po wielokroć zostałem skrzywdzony. Precyzyjnie: czuję się po wielokroć skrzywdzonym. Rozpoznaję, dość jasno, że to, co odbieram jako krzywdę, jakoś mnie i moje życie naznacza, że jest to w moim życiu po dzień dzisiejszy jakoś obecne, że kładzie się to na moim życiu cieniem. Zauważyłem, że zaznane krzywdy w niemałym stopniu uczyniły mnie, kim jestem i jakim jestem. Czy zaznane krzywdy mnie ukształtowały? Czy nadały mi tożsamość? Być może, nie wiem. Nie wiem, gdyż nie mam świadomości, jakie działają w tej dziedzinie, w tej sferze mechanizmy i prawidła. Jakkolwiek, jak mi się zdaje, nie żyję doznanymi krzywdami. To znaczy: nie są one benzyną, dzięki spalaniu której pojazd mojej egzystencji parłby naprzód. Lecz żyję nimi, to byłaby prawda, o tyle, że, jak powiadam, odcisnęły one na mnie swoje piętno.

6.

Nasuwa mi się na myśl teza, że życie ludzkie to po prostu jedna wielka krzywda. W tym znaczeniu jedna wielka krzywda, że składa się na nie cała seria różnych krzywd, większych i mniejszych, raz wesołych, raz znowu tragicznych. Któż to wie, może życie jest takiej właśnie natury? Może życie jest krzywdzące? Gdyby odpowiedzieć na to pytanie twierdząco, co, nie będę ukrywał,

by mi odpowiadało, to z naszą wszechobecną propagandą sukcesu wypadalibyśmy doprawdy żałośnie. Moglibyśmy wówczas skonstatować, że nasza nędza polega na tym, że z rzeczywistości, która nas pokonuje i miażdży, za wszelką cenę uczynić chcemy rzeczywistość, którą my pokonujemy i miażdżymy. Nasz zasadniczy problem polegałby w takim układzie na tym, żeby sobie z krzywdą, jaką stanowi życie, jakoś poradzić, żeby z życiem-krzywdą jakoś się uporać.

A może nie jest tak, że życie to jedna wielka rana nam zadana i wciąż, każdego dnia na nowo, z nową siłą zadawana. Może życie tylko wydaje się nam być wielką raną, ponieważ zbyt wiele od niego oczekujemy, zbyt wiele się po nim spodziewamy, zbyt wielkie nadzieje z nim wiążemy. Być może problem leży gdzie indziej. Mianowicie w naszym nastawieniu do życia. Może poczucie krzywdy to stan, w który co i raz umysł ludzki popada. Na swoją zgubę.

7.

Umieć przyjąć i obsłużyć poczucie krzywdy to chyba jedna z ważniejszych umiejętności w życiu. Tak to poczucie przyjąć i obsłużyć, by nie było ciężarem. Ciężarem nie do uniesienia. Piekłem.

Co możemy z naszym poczuciem krzywdy zrobić? Możemy powierzyć go słowom. Słowa wszakże są lecznicą duszy. Są lekarzem dobrym i mądrym. Mają moc terapeutyczną. Czynią cuda. Wierzę w to. Swoje poczucie bycia skrzywdzonym zamknąć w słowach. Znaleźć dla niego słowa. Wyrazić, wysłowić je.

A czy możemy zrobić coś dla siebie nawzajem? Owszem, możemy. Słuchać. Możemy się nawzajem słuchać.

Mieszkańcy Rud wypili herbatę z księżną Sarah Ferguson

REGION Księżna Yorku Sarah Ferguson była żoną księcia Andrzeja i należała do brytyjskiej rodziny. Jej wizyta w Polsce ma związek z odwiedzinami uchodźców z Ukrainy, którzy przebywają w Czeladzi i Będzinie.

Do tych miast trafiła pomoc humanitarna zorganizowana przez księżną i jej przyjaciółkę Gabrielę Mercik.

Gmina Kuźnia Raciborska i Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji zostali poproszeni o współorganizację wydarzenia – trzeciego już przyjazdu księżnej Sarah Fer-



■ Mieszkańcy Rud zasiedli w namiocie, który ozdobiono w angielskim stylu. Catości dopełniały flagi Polski, Anglii oraz Ukrainy. Właśnie tam uczestnicy wydarzenia mogli wypić herbatę i porozmawiać z księżną oraz poczęstować się słodkimi przysmakami.



■ Sarah Ferguson i Gabriela Mercik znają się już 30 lat

guson na teren gminy, w szczególności rudzkiego opactwa.

Zorganizowano koncert poprzedzony spotkaniem przy herbatce z księżną Sarah Ferguson.

Po rozmowach z mieszkańcami odbyło się zasadzenie lipy przy Szkole Podstawowej w Rudach. Zrobiono to na cześć 70-lecia panowania królowej Elżbiety.

To również symbol 30-letniej przyjaźni między księżną Sarah Ferguson a doktor Gabrielą Mercik. W ten sposób nawiązano do wydarzenia, które miało miejsce

prawie 200 lat temu – zasadzenia lipy przez członkinie rodziny królewskiej na terenie naszej gminy

(Roki)

Zapraszają na dzień otwarty porodówki w Wodzisławiu Śl.

WODZISŁAW ŚL. Wodzisławski szpital zaprasza na dzień otwarty porodówki. Impreza odbędzie się 4 września na terenie Zespołu Poradni Specjalistycznych w Wodzisławiu Śląskim. W programie wiele ciekawych wydarzeń.

Celem wydarzenia jest promocja zdrowego stylu życia. W tym roku szczególna uwaga zostanie skierowana na młode mamy, kobiety w ciąży oraz pary

planujące powiększenie rodziny. W programie m.in. zwiedzanie traktu porodowego oraz Szkoły Rodzenia „Bocianie Gniazdo”, pokaz masażu Shantala dla maluchów, warsztaty z udzielania pierwszej pomocy niemowlętom z wykorzystaniem nowoczesnych fantomów, szkolenie na temat noszenia dzieci w chustach i nosidełkach, a także profesjonalne warsztaty tematyczne.

Zaplanowano również

indywidualne konsultacje ze specjalistami: doradcą laktacyjnym, dietetykami, fizjoterapeutą oraz trenerkami personalnymi, które doradzą jak szybko dojść do formy i pożądaną sylwetki po ciąży. Zaprezentują się też instytucje wspierające rodziców w opiece nad dziećmi z deficytami rozwojowymi.

Na miejscu będzie można również odwiedzić stoiska firm i instytucji zajmujących się szeroko pojętą tematy-

ką opieki nad dzieckiem i rodziną. Ponadto uczestnicy będą mogli skorzystać ze zdrowego poczęstunku, a nawet zdobyć atrakcyjne nagrody. Swoje stoisko będzie miała też fotograf specjalizująca się w sesjach rodzinnych, ciążowych itp.

Organizatorzy zapraszają w niedzielę, 4 września, od 13:00 do 18:00 na terenie Zespołu Poradni Specjalistycznych w Wodzisławiu Śl. przy ul. 26 Marca 164. Wstęp bezpłatny! (FK)



Wodzisławska porodówka cieszy się uznaniem rodziców, przygotowujących się do przyjścia na świat potomka. Dzieci urodzone w wodzisławskim szpitalu mają dobrą opiekę. Na zdjęciu mała Kalina Kamradek, urodzona w Wodzisławiu 3 lipca.

FOT. J. KONISZEWSKA

Policjanci odwiedzili uczestników półkolonii

RYDUŁTOWY W Szkole Podstawowej nr 3 w Rydułtowach odbywają się półkolonie. Dla policjantów to świetny czas, aby podczas zabawy, przekazać dzieciom ważną wiedzę między innymi na temat bezpiecznego wypoczynku.

W rydułtowskiej Szkole Podstawowej nr 3 odbywają się półkolonie skierowane dla uczniów tej placówki. Prawie stu uczestników półkolonii miało możliwość spotkania z harcerzami, którzy opowiadali im ciekawe historie i uczyli praktycznych harcerskich umiejętności. Uczniowie spotkali się również z ochotniczą strażą pożarną. Druhowie zaprezentowali sprzęt używany w działaniach ratowniczo-gaśniczych.



Policjanci spotkali się z dziećmi w Rydułtowach aby porozmawiać o bezpieczeństwie

– Z uczestnikami podzielonymi na grupy wiekowe, na temat bezpiecznego wypoczynku rozmawiali policjanci: dzielnicowy i wodzisławska policjantka. A dzieci zadawały sporo mądrych pytań. Większość pytań dotyczyła ich bezpieczeństwa, czyli jak należy

się zachować w poszczególnych sytuacjach. Dzieci i młodzież powinna być przygotowana na wypadek sytuacji ewentualnego zagrożenia. Nie po to, aby straszyć, ale po to, aby przestrzec. Aby druga połowa wakacji minęła bezpiecznie. Na półkoloniach były

również inne atrakcje, takie jak balony i malowanie buzi i zdrowe przekąski. Jednym słowem aktywnie, wesoło, zdrowo i pożytecznie – informują wodzisławscy policjanci na swojej stronie internetowej.

(FK)

UL. WIEJSKA DO REMONTU.

Podpisano umowę

UCHYLSKO W Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. podpisano umowę dotyczącą przebudowy ul. Wiejskiej w Uchylsku.

Umowę w imieniu Powiatu podpisali: starosta Leszek Bizoń i wicestarosta Tadeusz Skatuła. W spotkaniu uczestniczył też wójt Gorzyc Daniel Jakubczyk. Gmina inwestycję bowiem współfinansuje.

– Bardzo się cieszę, że dzięki bardzo dobrej współpracy z Zarządem i panem starostą to zadanie zostanie zrealizowane. Praktycznie nie ma szans pozyskania jakiegokolwiek dofinansowania ze środków zewnętrznych na poprawę

tej drogi. Nie jest ona też obciążona dużym ruchem samochodowym. Za to znajduje się w terenie o dużych walorach krajobrazowych, dlatego chętnie przemierzają się po niej rowerzyści – podkreśla wójt Daniel Jakubczyk. Wójt Gorzyc już też zapowiedział chęć kontynuowania współpracy z powiatem przy kolejnych inwestycjach drogowych na terenie gminy Gorzyc.

Wykonawcą została firma Auto-Trans Asfalty sp. z o.o. Zakres inwestycji obejmuje przebudowę drogi wraz z podbudową na odcinku ponad 600 m. Koszt zadania do 873 tys. zł, a termin jego realizacji – 3 miesiące.

AgaKa

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Zdarza się, że z domu uciekają już kilkulatki. Co robić, kiedy dziecko zaginie?

Żaden rodzic nie chciałby znaleźć się w sytuacji dramatycznej niepewności o losy dziecka, które uciekło z domu. Tego typu zdarzenia, zwłaszcza w czasie wakacji, nie należą do pojedynczych przypadków. Większość zaginionych odnajduje się do 14 dni po zaginięciu. 95 proc. dzieci trafia z powrotem do swoich domów w ciągu pierwszych 7 dni.

Powody ucieczek są różne – to może być kłótnia z rodzicami, ale też zawód miłosny, brawura czy chęć popisania się przed rówieśnikami. Czasem to forma protestu, potrzeba zwrócenia na siebie uwagi – powo-

dów, dla których nieletni decydują się na ucieczkę z domu są dziesiątki.

Przebywanie „na gigan-cie” w okresie wakacyjnym daje większe możliwości znalezienia noclegu i pożywienia – łupem uciekinierów padają warzywa i owoce z ogródków działkowych. – Podczas wakacji znacznie łatwiej nawiązuje się też kontakty z rówieśnikami, łatwiej ukrywa się przed organami ścigania i szybciej znajduje osoby, które można okraść. W ten sposób zaczynają się problemy młodych ludzi z prawem – policjanci opisują schemat działania młodych ludzi.

Poważne konsekwencje

Funkcjonariusze podejmują temat ucieczki z domu w trakcie różnego rodzaju spotkań z dziećmi i młodzieżą. – Zagrożenia, jakie czyhają na dziecko lub



Na dzieci i nastolatków, które uciekają z domów, czyha wiele zagrożeń i niebezpieczeństw, z których często młodzi ludzie nawet nie zdają sobie sprawy

nastolatka pozbawionego opieki, to częste tematy rozmów, jakie prowadzimy z uczniami – wyjaśnia policja. Funkcjonariusze informują nieletnich, z jakimi konsekwencjami wiąże się naruszenie przez nich prawa. Przed sądem rodzinnym i nieletnich można stanąć za

wagary, palenie papierosów, ucieczki z domu.

Niezwykle istotne jest, by temat był podejmowany również przez samych rodziców. – Opiekunowie powinni pamiętać, że powrót dziecka po ucieczce to nie powód, by go ukarać, ale szczerze ze sobą porozma-

wiać i ustalić rozwiązania na przyszłość.

Ważny moment powrotu

Pamiętaj, że powrót Twojego dziecka do domu to bardzo ważny moment. To, w jaki sposób przyjmiesz uciekiniera, będzie miało wpływ na to, czy nie będzie chciał uciec ponownie.

Pamiętaj, aby Twoje dziecko wiedziało, że zawsze może na Ciebie liczyć. Nawet jak coś „nabroi” to powinno wiedzieć, że może Tobie o wszystkim powiedzieć. Tym bardziej, jeśli spotka go jakaś krzywda. Zachęcamy do rozmów z naszymi pociechami. Powinniśmy wiedzieć, „co u nich słychać”. (sqx)

Co robić, gdy Twoje dziecko uciekło z domu:

- natychmiast zgłoś zaginięcie Policji – zabierz ze sobą zdjęcie zaginionego dziecka. Jeśli to jedyne zdjęcie, jakie posiadasz nie zostawiaj go w komendzie. Wcześniej idź do najbliższego fotografa. On zrobi reprodukcje (także z dokumentów, bez konieczności ich niszczenia). Przypomnij sobie, jak Twoje dziecko było ubrane, czy ma jakieś znaki szczególne, które go wyróżniają wśród innych,
- sprawdź, czy w pokoju Twojego dziecka jest coś, co mogłoby dać Ci informacje o moty-

wach jego ucieczki lub o miejscu jego pobytu – możesz sprawdzić ostatnio odwiedzane przez Twoje dziecko strony internetowe, pocztę elektroniczną. Może to da Ci jakąś wskazówkę w poszukiwaniach,

- przygotuj listę kolegów i koleżanek swojego dziecka, postaraj się ustalić ich adresy lub numer telefonów,
- ustal miejsca, gdzie najczęściej Twoje dziecko spędza wolny czas.

Jeśli dziecko wróci do domu, poinformuj o tym najbliższą jednostkę Policji i odwołaj zaginięcie.

Główny w kuchni

PROSTE PRZEPISY, KTÓRE WYKORZYSTASZ W SWOJEJ KUCHNI.

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK: 17:35

SOBOTA: 14:45

POZYCJA 85

POZYCJA 87

POZYCJA 886

POZYCJA 129

POZYCJA 111/352

WOJ. ŚLĄSKIE

PILOT.WP.PL

Mała Alicja Mańka pojawiła się na świecie 28 lipca o godz. 11.20. Ważyła 3350 g. Jej rodzicami są Aleksandra i Adrian z Rybnika. W domu na Alicję czeka starsze rodzeństwo, Amelia i Aleks.



Franek Wacha pojawił się na świecie 3 sierpnia o godz. 8.00. Ważył 3400 g i mierzył 55 cm. Jego rodzicami są Paulina i Damian ze Skoczowa. Na Frania w domu czeka starsze rodzeństwo, Julia i Damian.

Małą Kornelię Sycha udało nam się sfotografować tuż przed wyjściem ze szpitala. Kornelia urodziła się 2 sierpnia o godz. 9.30. Mierzyła 2760 g i mierzyła 52 cm. Jej rodzicami są Aneta i Łukasz z Pszowa.



Oliwia Grycman urodziła się 3 sierpnia o godz. 00.20. Ważyła 3260 g, mierzyła 55 cm. Jej rodzicami są Ania i Marek z Rogowa. W domu na Oliwię czeka starszy brat Mikołaj.

Pierwsze Letnie Muzykowanie przyciągnęło słuchaczy

WODZISŁAW ŚL. W niedzielę odbyło się pierwsze z cyklu takich wydarzeń – Letnie muzykowanie. Odgłosy dobrej zabawy można było usłyszeć w wodzisławskim Parku Miejskim od godziny 18.00 do 20.00.

Wydarzenie rozpoczęło się o 18.00 i było prowadzone przez Agnieszkę Strzelczyk z telewizji TVS. Na początku wystąpiła Michalina Starosta, której akompaniował Janusz Drewniak na gitarze. Można było usłyszeć wtedy utwory, takie jak: „Karlus”, „Gryfno frela”, „Po siódme”, „Tak na ciebie leca” i wiele innych. Po występie, publiczność nagrodziła wykonawców brawami i domagała się jeszcze jednej piosenki. Na bis zagrano „Tylko Ty”.

Później nastąpiła krótka przerwa, kiedy to prowadząca zaprosiła na scenę trzy osoby w ramach quizu. Zwycięzca, który odgadł piosenkę, otrzymał 2 bilety na koncert. Prowadzący

przygotowali także konkursy dla dzieci, w których zdobyć można było m.in. piłki, odblaskowe bransoletki oraz wachlarze.

Po przerwie na scenę wszedł Tomasz Calicki wraz z wokalistkami. Zaprezentował swoje piosenki: „Bora Bora”, „To już 50 lat” czy „Majowe bzy”. Między utworami piosenkarz opowiadał „śmieszne sytuacje z autobusu”, którego jest kierowcą. Podczas jednej z piosenek zszedł nawet ze sceny, by rozdać „pamiątki z Paryża” oraz zrobić sobie zdjęcia z publicznością. Na bis Tomek Calicki zaśpiewał „Czy uwierzysz”. Letnie muzykowanie było udane. Dobra zabawa przy dźwiękach polskich szlagierów, zdecydowanie przypadła do gustu, szczególnie starszym mieszkańcom Wodzisławia. Ci, którzy mieliby ochotę na powtórkę, mogą wybrać się w następną niedzielę 14 sierpnia o godz. 18.00, również do parku. Wystąpi Karłowicz Family.

Marta Szwarz



Uczestnicy quizu, mieli szansę na letnie gadżety



Tomasz Calicki z wokalistkami podczas występu



Publiczność, szczególnie starsi mieszkańcy, chętnie przyszedł na koncert do parku



Wśród nietope-rzy	▼	9	Cyklicz-na forma muzyka	Imię męskie	Drogowy materiał	▼	31	Ołbrzymia jaszczurka	▼	Kupuje papie-rosy	▼	Kolor biskupi	▼	Spoży-wanie napoi	▼	Szpako-waty koń
Czło-wiek, istota	▶							Sąsiad Algierii	▶	32		Kobieca część ciała	▶			13
Miś z naszych bajek	▶									Morela lub pigwa		21		Do tyłu razy sztuka		Groźna dla statków
▶	4			16				Lozano, trener siatkarzy	▶		Trójkąt z geometrii	▶	Spaja blachy Hinduski klan			
Pochodzenie, rodowód	▶															
Psu zakładany poza domem				Do wyrobu kurtek				Kusi do złego	▶				Cierpki owoc z krzewu		Zadarty na buzi	
Gbur, prostak								Płynię do ujścia		3						
Libia - Kaddafi, Kuba -?	▶	26						Surowiec dla Wedla			Błyszcząca tkanina Bohun u Sienkiewicza	▶			25	
Ozdobna szablą			Bohater-ska pieśń epicka	Marco van ..., piłkarz		23		Daw. nazwa zeszytu	▶			Imię matki Hamleta		... John, brytyjski muzyk		Short ..., zawody na lodzie
▶										Kraik w Europie		Kłujący krzew z sadu	▶	20		
Złudą, halucyna-cja	▶							Pływa w stawie Kojarzył pary	▶			W ręku malarza	▶	Zamek, suwak		18
Wyda-tek, cena		Wypuszcza się z pnia		Wśród kwiatów Gąbka w zlewie									Kopyto samy			
▶	17							Hydro-plan Śniedź lub rdza	▶	24					Rzadkie imię żeńskie	Materiał na garnitur
Dziedzina działania	▶									Jajeczna potrawa		Ciężka praca, znój	▶	22		15
▶	7									Krótko żyjący owad	▶				Kidman, b. żona Cruise'a	Spotka-nie jej i jego
Szef na internie			Iglaste drzewo w parku		19		Szeroka pierś		... Komoro-wska	▶			Dawna moneta		Ptaka	
Norweski koncert paliwowy	▶										Dwie cyferki na po-deszwie	28	Leśny krzew	▶	Z liryką	
▶	29									Gruby klawisz					Pan dla Kmicica	
Odgłos kół pociągu																
Nie lubi Rosji															Krzywy sztylet turecki	Duchow-ny katolicki
▶																8
Karam-bol na A4																
Salwy armatnie																
Miejsce płodu																
▶	10															
Barwnik do ścian																
▶																
Zajęcie traperą																
Siatka w cyrku	▶	5														

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

W tym tygodniu postaw na szczerość i zaufanie. Dla osób samotnych sierpień to czas zawierania nowych przyjaźni i znajomości. Czas na odpoczynek i chwilę relaksu, masz za dużo stresów.

BYK 21.04 – 20.05

Po okresie stagnacji nastąpi rozkwit uczuć. Wróćcie do rzeczy, które sprawiały Wam radość, będziecie więcej czasu spędzać we dwoje. Osoby samotne mają szansę na poznanie kogoś.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Na horyzoncie wielkie zmiany. Czekają Cię niespodzianki i dobre wiadomości. Partner obdarzy Cię czułością i pokaże jak wiele dla Niego znaczysz i na jak wiele zastępujesz.

RAK 22.06 – 22.07

W stałych związkach czeka Cię gorąca atmosfera, czas dyskusji na poważne tematy. Będziecie pewni swoich uczuć. Jeżeli jesteś samotny czeka Cię powodzenie u płci przeciwnej.

LEW 23.07 – 22.08

W związkach czekają na Ciebie zawirowania i nieporozumienia. Wstrzymaj się z podjęciem ważnych decyzji. Zastanów się jakie są Twoje oczekiwania. Szansa na poprawę finansów.

PANNA 23.08 – 22.09

Jeżeli jesteś w związku, postaraj się nie krytykować partnera. Takim zachowaniem nie sprawisz, że nastąpią w nim zmiany. Poczuje się niedoceniony i niekochany. Powstrzymaj się od negatywnych emocji.

WAGA 23.09 – 22.10

W związkach dobry czas i kontakt z partnerem, poczucie spełnienia i stabilizacji uczuciowej. Zacznesz snuć śmiało plany na przyszłość. Rozwiniesz skrzydła i wszystko zacnie się układać po Twojej myśli.

SKORPION 23.10 – 21.11

Twoje relacje z partnerem nabiorą rumieńców. Ukochana osoba spojrzy na Ciebie tak jak kiedyś. W Twoim otoczeniu w pracy znajdują się osoby zazdrosne. Nie przejmuj się, jednak to ich problem.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Zwolnij, poświęć więcej czasu partnerowi. Ostatnio zaniedbujesz najbliższe Ci osoby. Zwróć uwagę na to co mają Ci do powiedzenia. Otwórz się na ludzi, uśmiech jest Twoją ozdobą.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Nadszedł czas zmian. Może warto zalegalizować swój związek? A może nadszedł czas, by pomyśleć o powiększeniu rodziny? Los szykuje dobre wydarzenia i niespodzianki. Odżywiaj się z rozwągą i ostrożnością.

WODNIK 20.01 – 18.02

Może warto droga Wago spędzić czas we dwoje inaczej niż zwykle? Dosić nudy i monotonii. Czas na zmiany. Osoby samotne nie będą się nudzić. Czas na flirty, spotkania towarzyskie, ciekawe wydarzenia w sferze uczuć. Będzie miło.

RYBY 19.02 – 20.03

Zaplanuj droga Rybo romantyczny wyjazd we dwoje. Wybierz korzystną ofertę i przedstaw ją partnerowi. Zobaczysz będzie zadowolony i szczęśliwy. Samotne Ryby mają szansę na poznanie kogoś z kim będą się dobrze dogadywać. Może to ktoś na kogo czekasz od dawna?

opracowała Wróżka Magda • www.wrozbyonline.pl

HUMOR



Dwóch facetów po długiej nocy spędzonej w barze nad ranem wsiada do samochodu. Po kilku minutach w okno pasażera stuka stary mężczyzna.

– Zobacz, w oknie jest duch! – krzyczy pasażer.
Kierowca dodaje gazu, ale twarz nie znika. Przerażony pasażer otwiera

okno i pyta:
– Czego chcesz?
– Macie może papierosy? – pyta stary mężczyzna.
Pasażer rzuca przez okno paczkę i krzyczy do kierowcy zamykając ze strachem okno:
– Przyspiesz!
Kilka minut później uspokojeni zaczynają śmiać się i żartować z poprzedniego strachu. Nagle w oknie znów pojawia się ta sama twarz.

– To znowu on! – krzyczy pasażer. Otwiera okno i drżąc ze strachu pyta:
– Tak?
– Macie ognia? – dopytuje się stary mężczyzna.
Pasażer wyrzuca zapalniczkę przez okno i krzyczy:
– Przyspiesz jeszcze!
Kierowca wciska gaz do podłogi, straszliwa twarz znika z okna. Pasażer z kierowcą powoli dochodzą do

siebie po spotkaniu z duchem, kiedy w oknie znowu pojawia się postać tego samego starego mężczyzny. Przerażony pasażer otwiera okno i pyta:
– Co znowu?
– Może pomóc wam wyjechać z tego błota?



Przychodzi baba do apteki i mówi że chce kupić arsenik.
– Po co pani arsenik? – pyta apte-

karz.
– Chcę otruć mojego męża, który mnie zdradza.
– Droga pani, nie mogę pani sprzedać arsenu, aby pani zabiła męża, nawet w przypadku gdy sypia z inną kobietą.
Na to kobieta wyciąga zdjęcie, na którym jej mąż kocha się z żoną aptekarza.
– Oooo! – mówi aptekarz – Nie wiedziałem, że ma pani receptę!

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup Aut, złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Tel. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynij życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika, 733-556-449.

NIERUCHOMOŚCI**KUPIĘ**

• Kupię mieszkanie w Racibórze lub Kuźni. Jestem klientem zdecydowanym. Jestem również zainteresowany garażem murowanym, tel. 886-123-970.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę willę 500 mkw. na obrzeżach Raciborza w parku krajobrazowym, kontakt: 0049-1573-8100-335, email: freizait.activ@yahoo.de.

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, II p, duży balkon, Racibórz, Mysłowicka 24/5. Szczegóły pod nr 535-120-653, 032-415-52-09.

• Lokale w ciągu handlowym: 70 i 28 m kw., Racibórz, Opawska 67, tel. 609-224-470, 739-660-469.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwonić: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Praca przy zbiorze jabłek w sadach, €11,00/h Holandia +48-781-191-757, KRAZ 11653.

• Przedsiębiorstwo Majnusz z Raciborza zatrudni tokarza konwencjonalnego, również emeryta. Kontakt: tel. 32-415-96-65, Racibórz, ul. Piaskowa 11, sekretariat@majnusz.pl.

• Zatrudnimy brukarzy oraz pomocników. Praca w Racibórze i okolicach. Mile widziani emerytowani górnicy. Motywacyjny system płac, wolne soboty. Dodatkowym atutem będzie prawo jazdy kat. B, tel. 533-520-556.

POSZUKUJĘ PRACY

• Szukam pracy jako pomoc domowa (w tym gotowanie) dla strasznej osoby i nie tylko, w każdy wtorek tygodnia, Helena z Rogowa, tel. 601-160-324.

RÓŻNE

• www.garaże-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Amatorka rozporka, 883-272-757.

USŁUGI

• Porta Forte, firma z wieloletnim stażem wykonujemy: bramy, ogrodzenia, gabiony, balustrady. Przyjedziemy, doradzimy, wycenimy. Więcej informacji pod numerem tel. 601-940-906.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. tel. 724-056-954.

• Porta Forte, kompleksowe usługi remontowo-budowlane oraz transportowe. Krótkie terminy realizacji. Więcej informacji pod numerem tel. 601-940-906.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, po-niedziały, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwałe 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• praca (promocja) – 5 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł
• biznes – 15 zł	• nauka – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• różne – 10 zł	• transport – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• nieruchomości – 15 zł	• zguby – 10 zł	• noclegi – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko**POGRUBIENIE***

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czterwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

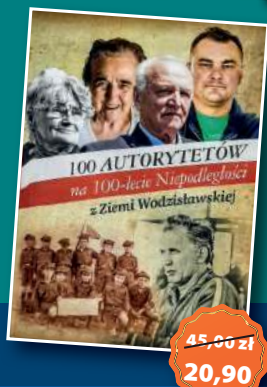
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

ZIMA W MIESZKANIACH MOŻE OKAZAĆ SIĘ NIE TYLKO CHŁODNA, ALE TEŻ... CIEMNA

Brak węgla na opał, jaki grozi milionom polskich rodzin to tylko wierzchołek góry lodowej w nadchodzącym kryzysie. Prawdziwe tsunami szykuje się w energetyce. Już teraz eksperci alarmują, że ze względu na brak węgla, coraz prawdopodobniejsze są przerwy w dostawach energii. A nawet jeśli przerw nie będzie, to szykuje się drastyczna podwyżka cen energii. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w pismach do ministrów miał ostrzec, że wzrost taryf może wynieść nawet... 180%.

Rekordy na giełdach energii i węgla

W liście do minister klimatu i środowiska Anny Moskwy, prezes Urzędu Regulacji Energetyki Rafał Gawin miał ostrzec rząd przed drastycznymi podwyżkami cen prądu dla gospodarstw domowych w 2023 roku. Taryfy dla energii elektrycznej dla gospodarstw domowych mogą w 2023 roku wzrosnąć o co najmniej 180 proc., a rząd powinien podjąć kroki, by chronić obywateli przed „nieakceptowalnym” poziomem cen wynikającym z „nieracjonalnych” marż producentów energii – wynika z ujawnionego przez portal OKO.Press dokumentu. To efekt m.in. rosnących cen energii na giełdach oraz cen węgla. Jak wynika z danych Towarowej Giełdy Energii 4 lipca br., cena energii w ramach popularnego kontraktu rocznego z dostawą na 2023 r. osiągnęła poziom 1243 zł/MWh. W poniedziałek 18 lipca notowania na TGE sięgnęły już niemal 1600 zł/MWh. Dla porównania, cena energii w 2021 r. z dostawą na 2023

r. wynosiła około 368 zł/MWh. Do tego cena węgla kamiennego dla energetyki wynosi obecnie 40 zł/GJ. Dla porównania, w 2020 r. cena węgla dla energetyki wynosiła około 11 zł/GJ. Zdaniem prezesa URE, 180-procentowa podwyżka czeka nas, jeśli te ceny pozostaną na takim jak obecnie poziomie.

O 180% w górę, czyli ile tak naprawdę?

Należy przy tym zaznaczyć, że koszt energii elektrycznej stanowi około połowy rachunku w gospodarstwie domowych – reszta to koszt dostarczenia energii. Portal Bakier.pl tłumaczy, że przy założeniu wzrostu ceny prądu np. o 180%, rachunek odbiorcy (przy niezmienionej jego części dystrybucyjnej) wzrósłby o około 90%.

Prezes URE sugeruje, że coś niedobrego dzieje się z samym hurtowym rynkiem energii. Pomimo planowanego istotnego wzrostu cen węgla kamiennego poziom cen wynikający z kontraktów zawieranych na rynku generuje bardzo wysokie marże pierwszego pokrycia u wytwórców energii elektrycznej z trzech największych energetycznych grup kapitałowych z udziałem właścicielskim Skarbu Państwa. „Niezrozumiała społecznie będzie sytuacja, w której taryfy dla energii elektrycznej i ciepła dla odbiorców końcowych wzrosną w bezprecedensowy sposób, a jednocześnie sektory górnictwa i energetyki będą wykazywały niespotykane dotychczas dodatnie wyniki ze swych działalności” – ostrzega prezes URE, cytowany przez portal Bankier.pl. Dlatego Gawin proponuje, by rząd w celu ochrony gospodarstw

domowych przed drastycznym wzrostem cen taryf na prąd, podjął kilka kroków względem państwowych monopolistów na rynku energii. Chodzi o to, by rząd np. zlecił radom nadzorczym państwowych gigantów energetycznych analizę ich „polityki handlowej” oraz „zbadanie, czy poziom uzyskanych przez te spółki marż jest uzasadniony”. A także, by rząd rozważył wprowadzenie maksymalnej ceny węgla kamiennego dla sprzedaży przez krajowych producentów; rozważył opodatkowanie „nadmiernych zysków ze sprzedaży energii elektrycznej”, by przeciwdziałać wykorzystywaniu przez nich siły rynkowej. Pieniądze z ewentualnego opodatkowania Gawin sugeruje przeznaczyć na działania osłonowe dla końcowych odbiorców prądu i ciepła.

Ponadto Gawin sugeruje także, by prezes UOKiK zbadał, czy przedsiębiorstwa działające na rynku energii elektrycznej nie nadużywają pozycji dominującej na tym rynku „celem uzyskania nierynkowych marż”.

Energii może zabraknąć

Tymczasem jeszcze w tym roku istnieje groźba, że energii elektrycznej zwyczajnie zabraknie. Przed takim scenariuszem ostrzegał pod koniec czerwca prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej (GIPH), Janusz Olszowski. Jego zdaniem, przyczyną takiego stanu rzeczy są braki węgla i brak potencjału do szybkiego zwiększenia jego produkcji. Zdaniem prezesa GIPH, szybkie rozwiązanie sytuacji może nie być w ogóle możliwe. „Praktycznie zostaliśmy zmuszeni, żeby nie inwestować w górnictwie, ograniczać moce produkcyjne, a nadal 70% energii w Polsce jest produkowane z węgla i w sytuacji nałożenia embarga na węgiel rosyjski brakuje nam 8 – 9 milionów ton na rynku” – mówił Olszowski w rozmowie z Portalem Samorządowym.

Prezes GIPH zauważa, że w Polsce popełniono błąd polegający na tym, że zaczęto odchodzić od węgla i ograniczać zarówno inwestycje w górnictwo, jak i moce produkcyjne zanim zdążono zapewnić społeczeństwu bezpieczeństwo energetyczne. „Przy tej całej akcji proklamacyjnej zapomnieliśmy o sprawach nie-

zależności energetycznej, o bezpieczeństwie dostaw surowców, o bezpieczeństwie podaży energii” – mówi Olszowski.

Wierzchołek góry lodowej?

Głos w sprawie zabrała też Izba Gospodarcza Sprzedawców Polskiego Węgla (IGSPW). Jej zdaniem, brak węgla na opał jaki grozi milionom polskich rodzin to tylko wierzchołek góry lodowej w nadchodzącym kryzysie. „O swoich obawach informowali niedawno premiera także producenci ceramicznych materiałów budowlanych, o czym pisaliśmy kilka dni

temu, przerażeni są rolnicy, którzy nie będą w stanie ogrzać swoich szklarni oraz użytkownicy kotłów na pellet drzewny (kilkaset tysięcy gospodarstw domowych w Polsce), którzy nie zostali objęci ani tarczą antyinflacyjną, ani wsparciem podobnym do tego jak rząd zaoferował ogrzewającym swoje domy węglem. Najbliższa zima może okazać się najcięższą od wielu lat i to pod wieloma różnymi względami, a jej skutki ekonomiczne i społeczne będą odczuwalne jeszcze znacznie dłużej” – przestrzega IGSPW.

(art)

O co chodzi w polityce ograniczania szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Nie milkną echa związanej edycji Global Forum on Nicotine (Światowego Forum Nikotynowego), które odbyło się w połowie czerwca w Warszawie. W opublikowanym 20 lipca artykule w hiszpańskim dzienniku La Razon pojawiły się wypowiedzi niektórych ekspertów – uczestników GFN na temat polityki redukcji szkód, wywołanych paleniem papierosów. Wniosek jest jeden: należy na poziomie rządowym uregulować politykę redukcji szkód. Kierunek, prowadzący do bezwzględnego zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych jest błędny.

Hiszpańscy dziennikarze przepytali wielu ekspertów na temat podejścia do polityki redukcji szkód. Według Michelle Manton z think-tanku Competitive Enterprise Institute, zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych nie jest właściwą drogą – zamiast tego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i rządy powinny zachęcać koncerny tytoniowe do sprzedaży mniej szkodliwych produktów oraz inwestycji w innowacje i badania. Wtórował jej Peter Hajek, specjalista ds. uzależnienia od tytoniu na Queen Mary University of London, który podkreśla, że e-papierosy i produkty o obniżonym ryzyku mają „niewielki potencjał, aby kogokolwiek uzależnić i nazwał „absurdem” zrównanie e-papierosów z tradycyjnymi papierosami. Na zakończenie stwierdził, że decyzje niektórych rządów o niewspieraniu redukcji szkód tytoniowych są oparte na „ideologii”, a nie nauce. Sprawa jest bowiem prosta – większość palaczy nie przestanie palić trującego tytoniu z dnia na dzień, a istnieją mniej szkodliwe, bezdymne alternatywy (nawet o 90-95 proc.), które mogą być dla palaczy



swoistym przejściem od natogu palenia do pełnego rzucenia używek. Czerwcowe GFN poświęcone było nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu. W tym roku myślą przewodnią wydarzenia było właśnie ograniczenie szkód zdrowotnych.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie tej strategii, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić natogu – potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji, jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”. Wśród tych mniej szkodliwych alternatyw są i inne, prócz e-papierosów kategorie wyrobów, takie jak podgrzewacze tytoniu oraz doustne saszetki nikotynowe. Trzeba jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów tradycyjnych oraz po jakie nikotynowe produkty alternatywne sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład podgrzewacze tytoniu glo hyper, na którym przeprowadzono m.in. 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórkę organizmu.

Kibice Odry zapraszają na 100-lecie. Już 15 sierpnia

PIŁKA NOŻNA Stowarzyszenie Nasza Odra Socios zaprasza na 100-lecie Odry Wodzisław Śląski, którego główne obchody odbędą się w poniedziałek 15 sierpnia. Zaplanowano dwa mecze, piknik sportowy i atrakcje dla całej rodziny. Wszystko będzie odbywać się na stadionie Aleja przy Bogumińskiej.

Piknik rodzinny na 100-lecie klubu Odra Wodzisław Śląski będzie wydarzeniem, które zdecydowanie przypadnie do gustu wszystkim fanom piłki w regionie.

– Obchody rozpocznie wy-

stęp orkiestry o godz. 10.00, a z wydarzeniami sportowymi startujemy o godz. 11.00, kiedy to dziewczyny z SWD Wodzisław Śląski zagrają mecz w drużynie pod nazwą SWD Ladies Odra, a ich przeciwnikami będzie drużyna kibiców. Będą ją prowadzić Jan Woś oraz Jarosław Skrobacz, którzy nie mogą być obecni na późniejszym Mecz Legend, bo mają swój mecz ligowy Ruchu Chorzów – zapowiada Marcin Piwoński, prezes Nasza Odra Socios.

Pierwszy mecz powinien zakończyć się przed godz. 13.00, a zaraz po nim roz-

pocznie się „Akcja Lato” Śląskiego Związku Piłki Nożnej pod patronatem PZPN i Ministerstwa Sportu. Będzie to tzw. „Talentia” na zestawie dmuchańców, prowadzona przez trenerów SZPN. Będą także nagrody dla najlepszych. Akcja skierowana jest dla dzieci ze sportowym zacięciem.

Na godz. 16.00 zaplanowano Mecz Legend, w którym wystąpią najbardziej rozpoznawalni zawodnicy Odry Wodzisław z przeszłości. W meczu uczestniczyć będzie ok. 60 zawodników!

– Najstarszy zawodnik, który zagra, jest z rocznika

1951, a najmłodszy to aktualny zawodnik, w tym obecny kapitan Krzyżok oraz Gać z poprzedniego sezonu. Wystąpi 12 byłych reprezentantów Polski. Będą prawdziwe gwiazdy, m.in. Stanisław Ośliżło i Marek Saganowski – podkreśla Michał Majdowski z Nasza Odra Socios.

Na boisku zobaczymy m.in. Marka Saganowskiego, Mariusza Pawełka, Marcina Malinowskiego, Ryszarda Wieczorka czy Sławomira Palucha oraz wielu innych. Następnie przewidziana zostanie prezentacja aktualnej drużyny



Marcin Piwoński, Michał Majdowski i Karol Król zachęcają do udziału w 100-leciu Odry Wodzisław Śląski

Odry, jak również na scenie wręczone zostaną upominki zawodnikom, którzy zagrają w meczu Legend. Wydarzenie zakończone zostanie koncertem DJa.

Dla uczestników wydarzenia przygotowano spo-

ro atrakcji, szczególnie pod kątem najmłodszych. Przez cały dzień dostępne będą: dmuchańce, animatorzy, atrakcje dla dzieci, Gadzety klubowe dla każdego, a także strefa gastronomiczna. Wstęp wolny! (ska)

ODRA zremisowała z GKS Pniówek

W pierwszej kolejce na inaugurację 3 ligi Odra Wodzisław zremisowała u siebie z lokalnym rywalem GKS „Pniówek 74” Pawłowice 3:3.

ODRA WODZISŁAW – GKS „PNIÓWEK 74” PAWŁOWICE 3:3 (1:2)

0:1 – '4 Glapka
1:1 – '35 Tsybulnyk
1:2 – '45 Szatkowski
1:3 – '55 Szatkowski
2:3 – '79 Kuczera
3:3 – '90 Kuczera
Odra Wodzisław:
Onopko – Krzyżok, Protyszyn, Mociak, Wenglorz

– Tsybulnyk, Krężelok, Kalisz, Szkatuła, Czepurenko, Kuczera
Rezerwowi: Kuszka, Kłosek, Zdunek, Flak, Gałęcki, Kruppa, Kovernyk
GKS Pniówek 74 Pawłowice: Pońc – Groborz,

Szary, Ciuberek, Glenc – Weis, Spratek, Trąd, Baranskyi – Hanzel, Szatkowski
Rezerwowi: Wolny, Morcinek, Fulianty, Glapka, Wiciński, Herman, Brychlik



Zacięty mecz w Wodzisławiu Śląskim. Po ostatnim gwizdku Odra remisuje z lokalnym rywalem.

Szosowy Mistrz Polski to policjant z Wodzisławia

KOLARSTWO Policjant z Wodzisławia zadebiutował w jednym z najbardziej obleganych wyścigów w Polsce. ORLEN Tour de Pologne Amatorów 2022 to ponad 75 kilometrów trudnej i wymagającej technicznie trasy z licznymi podjazdami. Na wyścig zapisało się 1950 uczestników, a asp. szt. Tomasz Stępień nie miał sobie równych i został Szosowym Mistrzem Służb Mundurowych.

Tour de Pologne jest największą imprezą kolarską w Polsce, a Orlen Tour de Pologne Amatorów cieszy się największym prestiżem wśród ludzi, których pasją są rowery. W tym roku na ponad 75-kilometrowej trasie ścigało się prawie 2 tys. kolarzy szosowych. Policjanci nie tylko dbali o bezpieczeństwo uczestników, jak i kibicujących, ale walczyli także o tytuł Mistrza Polski Komendanta Głównego Policji.

Trasa wyścigu Orlen Tour de Pologne Amatorów Memoriał Ryszarda Szurkowskiego przebiegała przez powiat przemyski i była bardzo wymagająca. Za-



Warunki pogodowe nie sprzyjały uczestnikom wyścigu, ale dla asp. szt. Tomasz Stępień deszczowa aura nie stanowiła problemu w drodze po zwycięstwo

czyniała się przy Hotelu w Arłamowie i przebiegała przez miejscowości Makowa, Gruszowa, Aksmance, Huwniki, Nowosiółki Dydyńskie i Kalwarię Paclawską. Wiele podjazdów, szybkich zjazdów i różnicowanego terenu, w wyjątkowo deszczową niedzielę było sporym wyzwaniem. Reprezentanci Policji walczyli w tym wyścigu o tytuł Mistrza Polski Policji.

Asp. szt. Tomasz Stępień z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim wśród policjantów nie miał sobie równych i w kategorii M2 zdobył tytuł Szosowego Mistrza Polski Służb Mundurowych w kolarstwie górskim szo-

sowym. Co więcej, start w Tour de Pologne Amatorów był jego debiutem.

W imieniu Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka, dekoracji najlepszych policjantów dokonał Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie nadinspektor Dariusz Matusiak.

Pierwszy Zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim, nadkomisarz Adam Marekwica, również pogratulował policjantowi tytułu Szosowego Mistrza Polski Służb Mundurowych w kolarstwie górskim i życzył kolejnych sukcesów sportowych.

Źródło: KPP Wodzisław Śląski